**Nr. 6.** Sobota 9 Stycznia 1886. **Rok 76.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największa rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

**Nowo przystępujący od 1 stycznia 1886 r. prenumeratorowie, otrzymać mogą bezpłatnie, na żądanie, początek drukującej się obecnie powieści Zygmunta Kaczkowskiego, *Abraham Kitaj*.**

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 3 stycznia b. r. c. k. felmarszałkowi-porucznikowi baronowi v. Cornaro, namiestnikowi w królestwie Dalmacyi i wojskowemu komendantowi obrony krajowej w Zadarze, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

---

Od dnia 26go grudnia z. r. do 3 stycznia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Gawłuszowicach (pow. mielecki) i w Słupiu (powiat pilznieński).

Świerzb u koni: w Mikłaszowie (pow. lwowski), w Fredropolu i w Komarnicy (pow. przemyski).

Nosaciznę u koni: w Sapiezance (pow. kamionecki) i w Załużu (powiat zbaraski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza wąglikowa: w Lackiem (pow. złoczowski).

Świerzb u koni: w Pokropiwnie (pow. brzeżański), w Bielawincach (pow buczacki) i w Huczku (pow. dobromilski).

Nosacizna u koni: w Potoczyskach (pow. horodeński) i w Boryczówce (pow. trembowelski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 stycznia 1886.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 9 stycznia.*

Jak sprawą pokoju pomiędzy Serbią i Bułgaryą, tak też z niemniejszą uwagą zajmują się koła polityczne kwestyą przesilenia gabinetowego w Belgradzie, która od pewnego czasu wysunęła się na porządek dzienny, a nawet przybrała dość poważny charakter. Doniesienia z Belgradu podnoszą, iż nie chodzi tu o brak zaufania dla gabinetu Garaszanina z powodu nieszczęśliwej kampanii, lecz przedewszystkiem o to, aby pozyskać takie ministerstwo, któreby najlepiej kwalifikowało się do akcyi, jakiej wymaga koniecznie przejście ze stanu wojennego do pokojowego i któreby potrafiło prowadzić dalej politykę wewnętrznego skonsolidowania. Przesilenie więc nie ma pociągnąć za sobą zmiany systemu lecz tylko osób. Zupełna zmiana systemu wówczas tylko okazałaby się zrozumiałą, gdyby można było twierdzić, iż tak wewnętrzna jak zagraniczna polityka, jakiej trzymano się w Belgradzie od roku 1880 stała się głównym zarodkiem wojny z Bułgaryą, gdyby na systemie politycznym stronnictwa postępowego ciężyła wyłącznie odpowiedzialność za klęski pod Sliwnicą. Faktem jest wszakże, iż Serbia wypowiedziała wojnę w dniu 14 listopada tylko dla przeszkodzenia powiększeniu Bułgaryi, że tym sposobem chciała sparaliżować możliwe następstwa zamachu filipopolskiego, mając silne przekonanie, iż przez nadmierne powiększenie sąsiedniego księztwa, zostałaby obaloną na długie czasy wytworzona na kongresie berlińskim równowaga na półwyspie Bałkańskim. Akcya, jaką podjął gabinet Garaszanina w celu powstrzymania objawiających się w Sofii a tak szkodliwych dla Serbii prądów, znalazła ogólne echo u wszystkich stanów serbskich, a zarówno liberalni, jak radykalni przeciwnicy obecnego rządu oświadczyli jednogłośnie w swoich organach, iż jeżeli młode królestwo nie chce raz na zawsze wyrzec się swojej państwowej przyszłości, musi przeprowadzić wojnę przeciw Bułgaryi. Wojnę tę już w październiku r. z uważano jako nieodzowną i zupełnie naturalną ewentualność, i domagano się jej tak gwałtownie, iż wszelkie rady i upomnienia, jakich nie szczędziła w Belgradzie dyplomacya europejska — a w pierwszym rzędzie także gabinet wiedeński — poczytywano za wręcz szkodliwe dla interesów serbskich i doradzano przechodzić nad niemi po prostu do porządku dziennego. Należy tylko przypomnieć sobie rozgorączkowanie panujące w Serbii po wypadkach we Wschodniej Rumelii, aby przyjść do przekonania, iż gabinetowi Garaszanina nie pozostawało nic innego, jak poddać się twardej konieczności i pójść za głosem opinii publicznej. W ten tedy sposób wojny z Bułgaryą nie spowodował system partyi postępowej, a rozpoczął ją król i jego rząd, za zupełną aprobatą wszystkich stronnictw w kraju. — Również zdaje się być pewnem, iż nieszczęsny wynik kampanii nie ma nic wspólnego z politycznem wyznaniem wiary obecnego stronnictwa rządowego. Za klęski pod Śliwnicą nie można czynić odpowiedzialną ani dyplomacyi, ani żołnierzy serbskich, którzy wielokrotnie złożyli dowody nieustraszonego męstwa i wytrwałości, lecz raczej dowódców, intendentów i w ogóle cały system administracyi wojennej. Jeżeli gdzie przeto jest potrzebną w Serbii zmiana systemu i konieczne radykalne reformy, to nie na polu politycznem, lecz przedewszystkiem w całym zarządzie wojennym. Przyjazne

---

11)

# ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

### II.

(Ciąg dalszy.)

A wtedy już wszyscy wstali i szli do głównej komnaty. Natenczas Rafał szeptnął Krzysi do ucha:

— Krzysiu! zabaw-no przez jaką chwilę tego szlachcica, niechaj ci co zagra na klawicymbale, bo ja mam co powiedzieć jejmości, a nie chciałbym tego mówić przy obcych.

A na to Krzysia bardzo przestraszona:

— Tylko niech pan Rafał nic jeszcze matce nie mówi....

— Dobrze, dobrze, — odpowie Rafał, — spuść się na mnie, przecie mam rozum.

Jakoż i tak się stało. Pani Borowska wyszła na ganek, aby świeżego zaczerpnąć powietrza, a jak tylko Dzierżek zaczął grać Krzysi na klawicymbale, on usiadł na małym stołeczku przy jej kolanach, najprzód w obydwie ręce ją pocałował, a potem rzekł:

— Moja matko kochana, u mnie co w myśli, to i na ustach. Już mnie tak Krzysia chwyciła za serce, że i sapnąć nie mogę. Musiałem gwałt sobie zadawać, aby wam opowiadać te tam historye. Kiedyśmy byli dziećmi, dobrze nam było z sobą, otóż mówię to z Bożego natchnienia, że kiedybyśmy się pobrali, to także dobrze nam będzie. Jeżeli taka wola jejmości dobrodziejki, to połóż obydwie ręce na mojej głowie, a przysięgam jejmości, że Krzysia będzie u mnie w takiej czci i miłości jak obraz Matki Najświętszej, a wtedy już razem oboje będziemy się modlić o wasze zdrowie i szczęście.

Więc pani Borowska odetchnęła cokolwiek. A potem tylko jedną rękę położyła na jego głowie i rzekła:

— Już mi się przywidywało przy wieczerzy, i po tobie, i po Krzysi, że dziś albo jutro przyjdziesz do mnie się wyspowiadać, bo przed matką taka rzecz się nie utai. Jakoż i ja widzę w tem Boże natchnienie i nie będę się temu sprzeciwiać. Ale bez przyzwolenia ojca nic z tego nie będzie.

— A to ja jutro pojadę do ojca, — zawoła Rafał.

— Nie, tak nie można, — rzecze pani Borowska. — Kto tam wie, jakby cię przyjął. Bo on cię znał tylko małem chłopięciem a teraz cię nie zna. Pojadę ja sama do niego i pierwej go wyrozumiem. A potem to już trzeba będzie pana Fredrę uprosić, aby z tobą pojechał do niego. Nie pytaj o więcej, jeno tak rób, jak ci mówię.

Ale Rafałowi już to było na jedno. Kto ma pannę i matkę po sobie, jeszcze świat tego nie widział w Polsce, ażeby nie dostał i ojca. Więc był szczęśliwy jak nigdy, że prawie nie dotykał się ziemi. Pocałował matkę i w rękę i w czoło i skoczył do wielkiej komnaty. I byłby pewnie tak samo uściskał Krzysię, ale mu Dzierżek zawadzał. Patrzyli zatem wszyscy czworo na siebie chcieli dyskurs prowadzić, ale jakoś im nie szło. Jednakże Dzierżek, bardzo grzeczny kawaler a przytem miękkiego serca, które sobie jużto przy swojej muzyce, już też i na wielkich pokojach, jeszcze więcej rozczulił, zaraz się spostrzegł, że był tu właśnie jako pies na kręgielni. Więc zaraz wziął czapkę pod pachę, powiedział samej pani Borowskiej jeden kompliment i drugi, uczcił dobrem słowem Rafała, a kłaniając się Krzysi, rzekł prawie ze łzami w oczach:

— Moja mościa panno! byłem zawsze szczerym cnót i wdzięków waćpanny czcicielem, teraz nie prędko się obaczymy, bo mnie ojciec do Warszawy wysyła, ale jakiekolwiek podoba się panu Bogu przeznaczyć nam losy, chciej Waszmość panna mi wierzyć, że zawsze będę jej wiernym sługą i przyjacielem.

I nie czekając odpowiedzi a kłaniając się ciągle, wycofał się ku drzwiom i odjechał.

Rafał się tem rozweselił i rzekł:

— Właśnie tak zrobił jak Turcy pod Żurawnem, co się nam przypatrzyli i raz i drugi a kiedy z bliska nas obejrzeli, w zad poszli.

Ale pani Borowska uważała zapewne tę wesołość jako niewczesną, bo rzekła:

— Pan Dzierżek bardzo do nas jest przywiązany, ale Pan Bóg nie błogosławił jego intencyom.

Toż i Krzysia się odezwała:

— Nikomu to nie zaszkodzi, mieć między ludźmi przyjaciół.

Ale Rafał już na to nie zważał i zaraz wszystko troje zasiedli do rady. Bardzo długo trwała ta rada a skończyła się na tem, że pani Borowska powiedziała te słowa:

— Tak mój kochany Rafale, ty sobie jutro pojedziesz do Balogroda, aby gospodarstwo obejrzeć, któregoś tak dawno nie widział — a ja z południa pojadę do ojca, aby go wyrozumieć i przygotować. A jeśli mi się moja misya u ojca powiedzie, to ty pojutrze pojedziesz do pana Fredry i już tam z nim uradzicie, wysłuchawszy xiędza Kantora, jak i kiedy się macie deklarować.

A potem jeszcze długo w noc razem siedzieli, że już sierp młodego xiężyca z pomiędzy chmur się wychylił a nawet i pierwszy kur zapiał, nim się na nocleg rozeszli. A więc to dlatego Hołubowski z Mleczkiem tego wieczora naprózno na Rafała czekali i nie mogli się go doczekać. —

---

### III.

Zamek Hoczewski, leżący także po lewym brzegu Hoczewki, była to, jak się już rzekło, bardzo przystojna budowa a nawet nieco ozdobna. Już zaraz od wjazdu był tam kryty krużganek tak wielki, że kilkadziesiąt osób mogło się na nim pomieścić; otaczały go balustrady kamienne a na posadzce były porozścielane skóry niedźwiedzie, na których panowie i panie opierali swe nogi, kiedy tam dla świeżego powietrza siedzieli. Tam gospodarz witał swych gości i w czas pogodny bawił się z nimi kielichem albo rozmową, stamtąd odprawiał takich, których nie potrzebował puszczać na pokoje. Po obydwóch rogach od frontu zamku znajdowały się dwie baszty zębate, raczej dla ozdoby niż dla obrony, a z tyłu trzecia ogromna, z której niegdy prowadził mostek żelazny na drugą stronę rzeki, ale dziś już to była ruina. W samymże zamku pomieszczenia było dostatkiem: na dole komnaty wysokie i wielkie, ozdobione sztukateryami i drzewem rzeźbionem, na ścianach wielkie

Serbom dzienniki oświadczają się też stanowczo przeciw tym politykom belgradzkim, którzy szczęście i zbawienie Serbii upatrują w pierwszym rzędzie w zmianie systemu rządowego i politycznych eksperymentach. Wzmiankowane pisma, sprowadzając do właściwej miary wartość projektowanego gabinetu koalicyjnego, od którego prawdopodobnie usunęłyby się wszystkie osobistości, górujące wybitniejszemi zaletami, podnoszą z naciskiem, iż zmiana gabinetu w Serbii, przed zawarciem pokoju z Bułgaryą i zupełnem wyjaśnieniem położenia, nie mogłaby przynieść królestwu korzyści.

## Sprawy krajowe.

Na jednem z publicznych posiedzeń Sejmu krajowego, przedłoży pos. dr. Bobrzyński sprawozdanie komisyi rybackiej z przedłożonych przez Wydział krajowy projektów ustawy o urządzeniu i wykonywaniu rybactwa oraz ustawy o ochronie rybactwa. Sprawozdanie to zawiera następujące ważniejsze szczegóły: Obydwa projekty ustaw, które Sejm komisyi rybackiej do zbadania przekazał, są wynikiem obrad ankiet kilkakrotnie zwołanych a złożonych w części z obywateli prowadzących gospodarstwa rybne, w części zaś z zawodowych prawników. Do projektów ustaw wypracowanych w ten sposób, Wydział krajowy przychylił się w zupełności, a sejmowa komisya rybacka poddawszy je dojrzałej rozwadze, uznała je, z wyjątkiem kilku drobnych poprawek, za zupełnie odpowiednie zarówno pod względem gospodarczym jako też pod względem prawniczym.

Co do projektu ustawy o urządzeniu i wykonywaniu rybactwa na wodach krajowych, zaznacza komisya, że projekt tej ustawy krajowej opiera się na ustawie państwowej z 25 kwietnia 1885, i tłómacząc ją wiernie wypełnia te luki, które w niej ustawodawstwu krajowemu do rozstrzygnięcia są pozostawione.

Dział I. projektu rozstrzyga pytanie, które dotychczas w kodeksie cywilnym było pominięte, które w kraju naszym budziło mnóstwo wątpliwości i sporów i porządne gospodarstwo rybne czyniło rzeczą niemożebną, mianowicie pytanie: komu służy prawo rybołostwa? Odpowiadając na to pytanie należało rozróżnić: a) te przestrzenie wód (naturalnych i sztucznych), na których ktoś posiada już prawo rybołostwa jako prawo, t. j. osobom trzecim łowić ryb dowolnie wzbrania i prawo to, jak wogóle każde prawo to swoje udowodnić jest w stanie, Prawo to jak wogóle każde prawo nabyte, należy uszanować bez względu, czy ono służy właścicielowi brzegu, czy też jakiej korporacyi rybackiej, czy wreszcie jakiejkolwiek osobie trzeciej; czyni to projekt ustawy w § 1. b) te przestrzenie wód (naturalnych lub sztucznych), na których nikt dotychczas niema wyłącznego nabytego prawą rybołostwa, lecz na których łowi ryby kto chce, czyli na których istnieje rybołostwo dzikie. Ustawa państwowa widząc w tem dzikiem rybołostwie główną przeszkodę gospodarstwa rybnego uchyliła (§. 1.) je bezwarunkowo, a na sztucznych zbiornikach i przekopach przyznała prawo rybołostwa posiadaczom tychże budowli wodnych. Ustawodawstwu krajowemu pozostawiono orzeczenie, komu przyznać prawo rybołostwa na tych wodach naturalnych, gdzie dotychczas istniało rybołostwo dzikie. Projekt ustawy w § 2 ustępu 1 alinea b) przyznaje je gminie i właścicielowi obszaru dworskiego wzdłuż posiadanych przez nich brzegów. Komisya zasadę tę podziela najzupełniej. Postanowienie § 4 rozciągające prawo rybołowstwa także i na raki, opiera się na § 9 ustawy państwowej, a koniecznem jest dla tego, ażeby zapobiedz kradzieży ryb pod pozorem wolnego łowienia raków.

Dział II projektu tyczy się administracyi rybactwa i czyni stanowczą różnicę pomiędzy wodą stojącą (stawy w najobszerniejszem tego słowa pojęciu i jeziora) a wodą bieżącą (rzeki, potoki, przekopy lub młynówki). Na pierwszych racyonalne gospodarstwo rybne prowadzić może doskonale ten, komu na nich prawo rybołostwa służy, bez żadnej kontroli lub pomocy i dla tego ustawa do gospodarstwa tego nigdzie się nie miesza. Inaczej ma się rzecz z wodą bieżącą, czy ona płynie naturalnem korytem (rzeka) czy też sztucznem (przekop). Według dat urzędowych, powierzchnia rzek z ich dopływami wynosi w Galicyi 153.430 morgów, 829 sążni kwadr. Gdyby każdy morg przynosił z rybołostwa tylko 10 zł. dochodu, to ludność nasza miałaby z tego źródła dochód roczny przeszło półtora miliona złotych. Spojrzyjmy zaś na faktyczny stan rzeczy, a przekonamy się, że dochód, obecnie z tego źródła płynący nie wynosi kilkadziesiąt, a może nawet kilkanaście tysięcy złotych. Jakaż tego przyczyna? Przedewszystkiem rybyłostwo dzikie, które na rzekach naszych jest dotychczas zasadą, a które, tępiąc ryby w sposób bezwzględny i wszelkim zasadom gospodarstwa wprost przeciwny, rzeki nasze ryb pozbawia i wszelkie usiłowania ku zarybieniu rzek podjęte niweczy. Uchylenie tego dzikiego rybołostwa, przyznanie prawa rybołostwa obszarom dworskim i gminom, jest też wielkim krokiem ku lepszemu i na podniesienie dochodu z ryb samo przez się nie może pozostać bez wpływu. Środek ten jednak nie wystarcza. Gminy, choćby im jako takim przyznano prawo rybołostwa, nie umiałyby z niego korzystać i mimo przepisu ustawy, faktycznie pozostałyby przy rybołostwie dzikiem. Właściciele obszarów dworskich lepszy niewątpliwie ze swojego prawa robiliby użytek, ale i oni napotkaliby na niezmierne przeszkody. Najpierw brak znajomości gospodarstwa rybnego, które na rzekach podług specyalnych zasad prowadzone być musi, utrudniałby im zadanie, bo wszakże osobnych wykształconych rybaków na małych przestrzeniach wód nie byliby w stanie opłacać i utrzymywać. Następnie na małej przestrzeni rzeki racyonalne gospodarstwo rybne prowadzić się nie da, bo każdy gatunek ryb ma pewną większą przestrzeń, na której żyje, mnoży się i dojrzewa, a przestrzeń taka jest naturalną jednostką gospodarstwa rybnego, która tylko jako całość da się według pewnych zasad prowadzić i zużytkować. Wreszcie zły sąsiad, a tym byłby bądź właściciel przeciwległego brzegu rzeki, bądź też sąsiednie gminy, wszystkie usiłowania lepszego gospodarstwa od razu by zniweczył i udaremnił. Dlatego ustawa państwowa idzie o krok dalej i w §. 3 zaleca tworzenie rewirów rybackich, t. j. większych jednostek gospodarczych, do którychby wchodziła większa liczba uprawnionych (gmin i obszarów) i któreby na rachunek uprawnionych były jednej osobie celem racyonalnego gospodarstwa wydzierżawione. Jest to postulat konieczny; ankieta oświadczyła się za nim z taką stanowczością i jednomyślnością, że komisya nie waha się gorąco go zalecić. Bez przeprowadzenia go cała ustawa rybacka zostałaby illuzyą. Najlepiej zresztą rozstrzyga o tem doświadczenie. W małych kraikach niemieckich, gdzie rewiry takie i połączone z niemi racyonalne gospodarstwo zaprowadzono, dochód osiągnięty wzrósł po kilku latach w krocie i miliony, stał się jednem z ważnych źródeł zamożności kraju, niezależnem od urodzaju i od zamorskiej konkurencyi.

Względy prawne nie przeszkadzają również tworzeniu i wydzierżawieniu rewirów. Ustawodawstwo nasze nie przyznaje żadnemu prawu prywatnemu takiej rozciągłości, żeby ono, czy to w interesie publicznego bezpieczeństwa, czy to w interesie dobrej administracyi, czy w interesie innych osób posiadających podobne prawa i w interesie samego uprawnionego, nie mogło być ustawą ograniczonem. Nawet największe prawo, jakie w ogóle istnieje, prawo własności nieruchomej, w wielu kierunkach jest ograniczonem, a kodeks cywilny w §. 364 stanowi: „Prawo własności tak tylko wykonywanem być może, ażeby przez to ani prawa osób trzecich naruszonemi, ani ograniczenia w ustawach ze względu na utrzymanie i pomnożenie dobra powszechnego postanowione, przestąpionemi nie były.“

Tem więcej zatem może uledz takiemu ograniczeniu prawo rybołowstwa na wodach bieżących, skoro wymaga tego koniecznie interes ogólny całego kraju i skoro ograniczenie to dzieje się wyłącznie dla dobra osób uprawnionych. Bez tego ograniczenia posiadałyby one prawo w teoryi zupełne, w rzeczywistości niemal żadne, z tem ograniczeniem będą miały prawo wprawdzie ograniczone w wykonaniu, ale za to prawo rzeczywiste, bo przynoszące im znaczny i rosnący z każdym rokiem dochód. Ograniczenie nie dotknie samego prawa, nie przeleje go na kogo innego, bo uprawnieni pobierać będą cały czysty dochód z dzierżawy rewiru, lecz odnosić się będzie wyłącznie do sposobu wykonywania tego prawa, będzie miało wyłącznie administracyjną naturę.

Dalsze pytanie polega w tem, czy, połączywszy uprawnionych do rybołowstwa w rewiry i nakazując je wydzierżawiać, można ich pozostawić samym sobie, bez żadnej opieki i kontroli? Odpowiedź na to pytanie zależy wyłącznie od danych stosunków w pewnym kraju i w pewnym czasie. Gdzie porządek prawny zupełnie jest ustalony, gdzie znajomość gospodarstwa rybnego jest rozpowszechnioną, tam taka zupełna autonomia rewirów rybackich jest możebną i pożyteczną. U nas, zdaniem komisyi, byłaby ona dzisiaj przedwczesną i szkodliwą.

Rewiry rybackie do sił własnych ograniczone, nie znalazłyby ludzi fachowych, którzyby byli wstanie gospodarstwo rybne urządzić, warunki licytacyjne, na których najwięcej zależy, dzierżawcy racyonalnie oznaczyć i dzierżawcę tego skontrolować, lub musiałyby do tego sprowadzać rzadkich u nas znawców za drogie pieniądze. Jeszcze trudniej byłoby im samym strzedz rewirów przed kradzieżą i pilnować środków ochronnych osobną ustawą i rozporządzeniami wskazanych, a przynajmniej straż taka osobna na wielkie narażałaby koszta.

Niedogodnościom tym zaradza w wielkim stopniu poddanie rewirów rybackich pod opiekę i kontrolę jednej władzy naczelnej, Wydziału krajowego, bo daje to jedyną rękojmię, że rzecz racyonalnie i z najmniejszym stosunkowo kosztem będzie przeprowadzoną. Inspektor rybacki, człowiek fachowy, przy Wydziale krajowym ustanowiony, poda właściwy plan rozkładu rewirów, przepisze na podstawie gotowych prac przygotowawczych dla każdego rewiru odpowiednie warunki dzierżawy, wyda potrzebne pouczenia i wskazówki, i pospieszy każdej chwili z fachową pomocą i radą. Co się tyczy straży, to znowu Władza naczelna może ją w sposób najwłaściwszy i najtańszy przeprowadzić, jeżeli np. za pewną subwencyą postara się o pomnożenie posterunków żandarmeryi, i uwagę tych organów bezpieczeństwa na sprawę rybactwa skieruje, co zresztą innych środków kontroli nie wyklucza. Ściąganie czynszów dzierżawnych w drodze administracyjnej (§ 10) łatwiej też uzyskać, odpowiednich dzierżawców wynaleść (§ 8) i t. d. Wydziałowi krajowemu, niż każdemu rewirowi z osobna.

Komisya rybacka uznaje jednak, że takie skoncentrowanie administracyi rewirów w rękach Wydziału krajowego (§ 5 projektu) może i powinno być środkiem właściwym tylko do pewnego czasu. Skoro raz w ten sposób impuls będzie dany, skoro administracya rewirów wejdzie na normalne tory, skoro ludność przekona się o jej skutkach, gospodarstwem rybnem na rzekach zainteresuje i z niem obznajomi, przyjdzie czas, w którym ciężar tej administracyi będzie można w zupełności złożyć z Wydziału krajowego a powierzyć rewirom. Niepodobna było zasady tej wypowiedzieć w ustawie, bo w takim razie wiele postanowień ustawy wypadnie odmienić, ale z tem większym naciskiem należy podnieść ją tu w motywach, ażeby w swoim czasie posłużyła za punkt wyjścia do właściwej odmiany ustawy. Na tych zasadach ekonomicznych i prawnych opierają się §§ 5—12 projektu. W §§ tych uznała jednak komisya za właściwe zaproponować pewne poprawki, niżej we wnioskach.

Co do II projektu ustawy o ochronie rybactwa, podnosi komisya, co następuje:

W r. 1882 uchwalił Sejm ustawę o niektórych środkach ku podniesieniu rybactwa

---

malatury olejne i starożytne makaty, sprzętów dużo bardzo pięknych, rozmaitych rynsztunków i broni zbiór cały; była też jedna komnata zastawiona xiążkami w wielkich szafach dębowych, wszystko to bardzo okazałe, chociaż pochmurne cokolwiek; na piętrze zaś znajdowały się izby jejmości i fraucymeru. Oprócz zamku było tam zabudowań innych co niemiara, dla służby, dla gości, toż wozownie, stajnie, lamusy, przed zamkiem dziedziniec ogromny, u jego wjazdu brama piątrowa, a wszystko to otoczone murem łokciowej grubości a na półtora sążnia wysokim, ale już trochę nadwerężonym a zarosłym berberesami i innemi chwastami. Pod zamkiem, cokolwiek o podal, stał kościół a przy nim plebanija, także bardzo dostatnia i licznemi budynkami zaopatrzona. Z tych wszystkich murów tak okazałych zostały się za naszej pamięci tylko ruina zamku a obok niej dwór murowany; plebanija poskromniała także do niepoznania, tylko kościół został nietknięty. Siedziby ludzkie minęły, tylko przybytek Pański przetrwał w całości wszystkie burze i niepogody.

Na tym zamku panował wówczas pan Zygmunt Fredro, idący z linii Fredrów Chodnowskich, a jeśli podania nie mylą, stryjeczny synowiec Andrzeja Maxymiliana, którego zwano polskim Lykurgiem. Fredrowie, ród starożytny i cale równy najpierwszym, jaśnieli po wszystkie czasy znamienitemi cnotami a wyborniejszą od wielu innych nauką, ale mieli zawsze porozrzucane majątki, nie umieli ziem swoich zbić w jedno państwo, prócz tego bywali płodni i jako dobrzy ojcowie rozdrabniali jeszcze swoje majątki pomiędzy dzieci. Stąd poszło, że się nigdy nie usadowili na wielkiej fortunie na wieczne czasy a ten i ów, wziąwszy niewiele po ojcu, musiał się fortuny dorabiać. Zygmunt Fredro dostał po ojcu tylko Hoczew i parę małych folwarków, miał przytem owe dobra Ciśniańskie pod bieszczadami, obszary wielkie, ale nie przynoszące pożytku, a jeszcze i z tego musiał wyposażyć dwie siostry. Miałci jego ojciec także i Chodnowice, ale te dostały się jego starszemu bratu, xiędzu Kantorowi, i dopiero po tegoż śmierci mogły się dostać jego potomstwu. Wszelako miał on to szczęście, że go stryj jego Andrzej, sam nie mający męskiego potomstwa, wziął jeszcze małem chłopięciem na wychowanie i wyprawił z preceptorami naprzód do Włoch a potem do Francyi, skąd koło roku 1655 powrócił młodzieńcem dopiero dwudziestoletnim, ale już pełnym nauki a tak osobliwego statku, że się go sam stryj nie mógł odchwalić. Jakoż wyrobił mu zaraz towarzystwo w chorągwi hussarskiej, gdzie parę lat służył, a potem dał go do kancelaryi królewskiej. Tak służąc wedle potrzeby, to w polu, to w gabinecie królewskim a na czas i przy poselstwach, prędko przyszedł do znaczenia, bo już w parę lat po swoim powrocie z zagranicy został stolnikiem sanockim a niebawem potem i kasztelanem tej ziemi. Za Króla Michała jakoś uprzykrzył był sobie służbę pokojową i przeniósł się do obozu, gdzie służył wojskowo pod Królem dzisiejszym, naówczas jeszcze hetmanem wielkim koronnym. Tam bardzo przypadł Hetmanowi do serca, że już to była prawie przyjaźń pomiędzy nimi, bo też i w polu i w radzie bardzo mu był pożytecznym; zaś od czasu, kiedy stryj jego Andrzej był pierwszym, co Sobieskiego Królem okrzyknął i razem z Wojewodą ruskim jego wybór przeparł szczęśliwie przeciwko wszystkim jego adwersarzom, równie możnym, jak licznym, do czego też i kasztelan się nie pomału przyczynił, nadstawiając i łba i kieszeni, już mu się stał towarzyszem i powiernikiem jego sekretów. Podtenczas też i Królowa nawidziła go bardzo i używała go sama do rozmaitych poselstw sekretnych. Ale w też czasy zjawiła się była u dworu IMć panna Anna z Paniowa, sierota, ale wielkiego rodu a krewna Sieniawskich, którą Królowa, jak się to potem zdradziło, przywabiła była do dworu z racyj politycznych. Pan Fredro bardzo sobie upodobał tę pannę i zaraz o jej rękę uderzył, ale Królowej jakoś nie w smak to było, z czego się wywiązały rozmaite dąsy i knowania, które się jednak dzięki stateczności kasztelana w jego zamysłach na tem skończyły, że Sieniawscy odebrali swoją pannę ze dworu i dali ją panu Fredrze, bardzo z tego zamęścia zadowoleni. A że i Król w tej imprezie swojego wiernego sługi nie bronił, ulegając zapewne podszeptom najukochańszej swej Marysieńki, więc Kasztelan cale się usunął ze dworu, oddał swoje komendy, nawet i z kasztelanii ustąpił i zamieszkał na Hoczwi. Był on tem może cokolwiek zgryziony, ale nie bardzo, bo idąc za swoim przednim rozumem, pokłonił się wprawdzie Królowej Jejmości, ale przeto nie zerwał z Królem, jakoż był potem z własnej ochoty na Żórawieńskiej gdzie go Król zamianował Obożnym. Po Żórawieńskiej wrócił znowu do Hoczwi i siedział sobie spokojnie, gospodarując bardzo ładnie na swoich i żoninych majątkach i służąc całemu sąsiedztwu za wzór doskonałego obywatela, męża i ojca, bardzo też respektowany od wszystkich. Był to mąż wielkiej powagi i surowości w obyczajach i mowie, ale mimo to nie pogardzał stateczną rozrywką, chętnie gości przyjmował u siebie i bawił się z nimi, a kiedy czasem była mowa u niego o sprawach publicznych, to zwykł był mawiać: — Król jegomość, mąż waleczny, wspaniałomyślny i dobry, mógłby dla Rzeczypospolitej wiele przysporzyć pożytków, ale babskie rządy jeszcze żadnemu państwu na dobre nie wyszły. — Co się też do Królowej doniosło, jakeśmy to słyszeli. Kasztelan (tak go zawsze tytułowano, chociaż już wtedy Kasztelanem Sanockim był Drużyna-Laskowski) miał natenczas już blisko pięćdziesiąt lat wieku, olbrzymiego był wzrostu, tak że wszystkich głową przenosił, zbudowany był silnie, lecz nie otyły, twarz miał podłużną, oko siwe zazwyczaj łagodne, wąs przycięty niewielki i w górę zakręcony, głowy nie podgalał, lecz nosił całą, mocno już posiwiała a krótko ostrzyżoną czuprynę. W dnie powszednie miewał zwykle na sobie kontusz popielaty bez wylotów i żupan cynamonowy, obydwie suknie tylko do kolan, a do tego pas klamrowy; zaś w wielkie święta ubierał się w żupan lamowy i deliję na siebie zawieszał, nie szczędząc przytem bardzo okazałych klejnotów. Ale jakikolwiekby miał ubior na sobie i choćby go nawet kto nie znał, musiałby się przed nim pokłonić, taka prawdziwie senatorska biła powaga od niego, i tak było widać na pierwszy rzut oka, że mu się między ludźmi wyższe miejsce należy. Mówiono także o nim, że tak silną miał rękę, iż rwał podkowy i zatrzymywał wóz w pełnym biegu, a taka siła nie uszczuplała natenczas wcale estymy u szlachty.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Surowemi nadzwyczaj postanowieniami, ochraniającemi ryby, starano się w niej zapobiedz a przynajmniej umniejszyć najgorsze skutki dzikiego lub rozdrobnionego rybołowstwa. Skutek nie został osiągniętym, bo ustawa w całej swej rozciągłości w obec takiego dzikiego rybołowstwa wykonać się nie dała. Z chwilą, kiedy projekt ustawy o urządzeniu rybactwa uzyska sankcyę, wypadnie też ustawę ową o ochronie rybactwa w zasadniczych postanowieniach zmienić. Potrzebie tej czyni Wydział krajowy zadość, projektując nową ustawę o ochronie rybactwa. Jest ona dla osób prowadzących racyonalne gospodarstwa rybne o wiele łagodniejszą od poprzednich, a zaleta jej leży w tem, że kilkoma trafnemi środkami zapobiega skutecznie rozpowszechnionej u nas kradzieży ryb, która tę ważną gałęź gospodarstwa naszego niszczy. Do takich środków zalicza komisya przedewszystkiem „karty rybackie“ określone w §. 1 i 2. Łatwy to i nic nie kosztujący środek, odnosi się zarówno do gospodarstw w rewirach, jako też do zwykłego stawowego gospodarstwa i oba najlepiej przed kradzieżą strzeże, bo wykrycie i udowodnienie kradzieży niezmiernie ułatwia. §. 4 zostawia zupełną swobodę gospodarstwom rybnym prywatnym, co się zaś tyczy gospodarstw w rewirach, poddaje sprawę rozporządzeniom administracyjnym, które mogą być łatwiej w miarę potrzeby i doświadczenia zmienione. W paragrafie tym opuścił jednak Wydział krajowy, iż rozporządzenie ma określić także czas, w którym pewnych gatunków ryb z rewirów nie wolno łowić. Dwoma temi paragrafami zastąpiono §§. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 12 ustawy dotychczasowej.

Komisya rybacka wnosi przeto: Sejm raczy uchwalić oba projekty ustaw rybackich przedłożone sprawozdaniem Wydziału krajowego z poprawkami następującemi: W ustawie o urządzeniu rybactwa: 1) w §. 7 ustępie trzecim dodać na końcu: (§. 13), opuścić ustęp czwarty. 2) w §. 8 opuścić słowa: „mogą być dopuszczone do dzierżawy rewirów rybackich, jeżeli istnieją na podstawie obowiązujących ustaw lub zatwierdzonych przez Rząd statutów Towarzystwa takie“, a po wypuszczeniu tych słów ściągnąć ustęp trzeci i czwarty w jeden ustęp. 3) w §. 10 opuścić słowa: „które w razie zalegania w drodze egzekucyi administracyjnej ściągnięte być mogą“. 4) w §. 11 ustępie a) zamiast słów „tej ustawy“ umieścić, słowa „ustawy o ochronie rybactwa“. 5) w §. 11 ustęp c) opuścić słowa „jeżeli takie karty i opłaty będą ustanowione“. 6) w §. 13 ustęp pierwszy ma brzmieć: „Czysty dochód z dzierżawy rybołowstwa w poszczególnych rewirach przypada tym, którzy w danym rewirze posiadają prawo rybołowstwa, a względnie tym, którym oni prawo swe wydzierżawili lub innym tytułem odstąpili“. 7) w §. 19 dodać ustęp: „Nabycie prawa rybołowstwa wynikające z §. niniejszej ustawy, wolne jest od opłaty należytości skarbowej“.

W ustawie o ochronie rybactwa: 1) w §. 3 poprawić słowo „gminy“ na „gminie“. 2) w §. 4 ustęp a) ma brzmieć: „a) jakich ryb nie wolno na wodach tych poniżej pewej miary i w jakim czasie łowić i sprzedawać“. 3) w §. 7 w wierszu drugim poprawić słowo „wymagają“ na „wymaga“. 4) w §. 13 opuścić słowa „które mają koncesye do zanieczyszczania wody“. 5) w §. 21 opuścić słowo „się“. 6) w §. 22 po słowach „tej ustawy“ dodać: „i rozporządzeń na jej podstawie wydać się mających“.

# KORESPONDENCYE

**Praga czeska, 7 stycznia.**

*(XX)* Dziś w sejmie rozpoczęły się rozprawy nad budżetem. Od dawna zapowiedziana mowa p. Knotza nie udała się. Zaraz po pierwszych zdaniach, marszałek krajowy książę Lobkowic ostrzegł mowcę, że obrady nad budżetem krajowym, przedłożonym przez Wydział krajowy a nie przez rząd, nie mogą być pretekstem do wygłaszania mowy przeciwko partyi rządowej. Gdy p. Knotz pomimo powtórzonego kilka razy napomnienia, ciągle powracał do swego tematu, marszałek wreszcie odebrał mu głos, co sejm potwierdził. P. Knotz woła: „wyjdźmy, wyjdźmy!“, jednak nikt nie ruszył się z miejsca. Namiestnik generał baron Kraus w dłuższej mowie zbił wywody p. Knotza. Mianowicie wykazał, że w sprawie królodworskiej nie mógł interweniować, ponieważ dotyczące depesze otrzymał dopiero w dzień po wypadkach. Na skargi p. Knotza co do prasy „oficyalnej“, namiestnik oświadcza, że nie ma innego organu, jak *Prager Abendblatt*“ i dodaje: „Co panowie nazywacie reptilem, co prasą oficyalną? Wszystkie te dzienniki, które nie napadają nieustannie na rząd“. Dalej namiestnik zapewnia, że się w równej mierze opiekuje obydwiema narodowościami kraju, że jednak wszystko, co czyni dla Niemców, bywa systematycznie zapoznawane i zamilczane. „Gdym został namiestnikiem, ministeryum poleciło mi, abym działał według praw, abym był bezstronnym i sprawiedliwym. Dopóki będę stał na tem miejscu, spełnię to polecenie. Pan poseł z Dzieczyna (Tetschen) ostrym tonem żądał mego odwołania, ale życzenie jego nie jest rozkazem i będzie to trwało jeszcze dłuższy czas, zanim się spełni“ (*Oklaski na prawicy*). Ze strony niemieckiej przemawiali potem pp. Pickert, który twierdził, że namiestnik uważa się za opiekuna jedynie Czechów, i profesor Knoll, który dowodził, że Czesi zieją nienawiścią do Niemców; ze strony czeskiej zabierali głos pp. Edward Gregr, Tonner, hr. Franc. Thun i sprawozdawca dr. Matusz. Mianowicie p. Tonner w improwizowanej mowie doskonale zbił wywody Knotza, i Pickerta, wykazując, że dzisiejszy rząd nie robi męczenników w Czechach, jak się to działo pod dawniejszemi rządami centralistycznemi, i zapewniając, że masy ludności niemieckiej czułyby się zupełnie zadowolonemi, gdyby ich nie straszono ciągle i nie wmawiano zaniepokojenia. Hrabia Thun, synowiec znanego byłego ministra oświaty Leona Thuna, oświadczył, że jest Niemcem, że jednak stoi po stronie Czechów, ponieważ oni bronią praw historycznych. Reasumując dzisiejsze rozprawy sejmowe możemy zaznaczyć, że od dawna przygotowany przez lewicę niemiecką walny atak na rząd wcale się nie udał. Posłowie czescy ubolewają nad tem, że marszałek odebrał głos p. Knotzowi, który teraz będzie pozował na parlamentarnego męczennika, gdy rzeczywiście nie miał już nic do powiedzenia. W każdym razie marszałek krajowy postąpił sobie całkiem legalnie, bo rozprawy nad budżetem krajowym nie powinny wyradzać się w gadaniny *de omnibus rebus et de quibusdam aliis*.

W komisyi sejmowej, której przekazano wnioski p. Plenera i Trojana, toczą się obecnie ciekawe obrady. Jak wiadomo, p. Plener wniosek swój przedstawił jako krok do zgody. Otóż dr. Rieger oświadczył, że Czesi zawsze są pochopni do zgody, że jednak należałoby porozumieć się najprzód po za sejmem, następnie zaś przedłożyć mu w ten sposób opracowany projekt. Od przeszło 20 lat dr. Rieger usiłuje w ten sposób dojść do porozumienia, jednak przywódcy niemieccy stanowczo dotąd wzbraniali się, wziąć udział w takiej poufnej naradzie naczelników stronnictw. W dalszym toku rozpraw komisyi poseł Matusz zauważył, że jeżeli w powiatach niemieckich ma być w używaniu wyłącznie język niemiecki, jak żąda p. Plener, natenczas w powiatach czeskich, powinien być wyłącznym językiem urzędowym czeski, do czego zmierza wniosek dra. Trojana. Atoli niemieccy członkowie komisyi natychmiast odparli, że język niemiecki, jako „państwowy“ musi być w używaniu w całych Czechach. Wielkie oburzenie wywołał p. Pickert, gdy Czechy nazwał „prowincyą“, zamiast królestwem.

Znany pisarz czeski p. Wacław Wilczek, wydawca „Oswety“ temi dniami obchodzi jubileusz 25letniej pracy na polu literackiem i to niemal we wszystkich kierunkach. Podobnych jubileuszów będzie w tym roku więcej. W dzień Nowego roku 25letni jubileusz obchodziły „Narodni listy“, w wrześniu będzie go obchodzić „Politik“. Jakoż rok 1860 i 1861 w dziejach politycznych i w piśmiennictwie czeskiem stanowi datę nader ważną. Dopiero wprowadzenie konstucyjnych stosunków w Austryi pozwoliło Czechom uczynić znaczny krok naprzód w rozwoju narodowym.

Trupa śpiewaków rossyjskich pod naczelnictwem p. Agreniewa Sławiańskiego, pomimo silnej reklamy nie odniosła wielkiego sukcesu. Pieśni rossyjskie, jako coś nowego, sprawiły wprawdzie pewien effekt, natomiast, gdy śpiewacy rossyjscy, przeważnie wieśniacy, zaczęli śpiewać pieśni innych narodów sławiańskich, mianowicie czeskie, wykazały się ich niedostateczności.

## Sejmy krajowe.

Na przedwczorajszem posiedzeniu dolno-austryackiego sejmu wywiązała się dłuższa i ożywiona dyskusya nad wnioskami komisyi gminnej, w sprawie upadku ekonomicznego ludności wiejskiej w Austryi Niższej i w sprawie kredytu rolniczego. Przyjęto ostatecznie wnioski o zbadanie przyczyn upadku przez rozesłanie stosownego kwestyonaryusza, przy pomocy Rządu, i o rozpatrzeniu się w zasadach, na których opierają się niemieckie stowarzyszenia pożyczkowe systemu Raiffeisena.

Na temże posiedzeniu rozdzielono sprawozdanie komisyi dla spraw gminnych i konstytucyjnych, o wniosku p. Fürnkranza (bezpośrednie prawo wyborcze w gminach), i wniosku Uhla (powiększenie liczby posłów z miasta Wiednia). Wniosek Fürnkranza zmierza do zniesienia instytucyi prawyborów i zaprowadzenie bezpośrednich wyborów w gminach. Już lat zeszłych sejm zajmował się tą reformą, napotkał jednak na opozycyę ze strony Rządu, który wskazywał przedewszystkiem na to, iż instytucya prawyborów istnieje przy wyborach do Rady państwa i innych sejmów, i nie może być jednostronnie uchyloną. Takie stanowisko zajmuje Rząd i teraz także. Komisya natomiast popiera wniosek Fürnkranza, i wypracowała projekt ustawy, wedle którego wybory w gminach mają się odbywać na drodze bezpośredniej, mianowicie w tej miejscowości okręgu sądowego, gdzie znajduje się sąd powiatowy. Co do wniosku Uhla, to komisya zaleciła polecić Wydziałowi krajowomu, aby wypracował nowe projekta ustawy o zmianie ordynacyi krajowej i ordynacyi wyborczej do sejmu krajowego w duchu powiększenia liczby posłów z miasta Wiednia, i przedłożył je przy rozpoczęciu najbliższej sesyi sejmowej.

Jak donieśliśmy w swoim czasie, poseł opat Karl uczynił w sejmie dolnoaustryackim wniosek, aby nadać katolickim proboszczom głos wirylny w szkolnej radzie miejscowej. *Presse* dowiaduje się, iż skutkiem interwencyi posła br. Königswartera, wniosek powyższy ma być w ten sposób rozszerzony, iż głos wirylny ma być udzielonym także pastorom protestanckim i rabinom, na co zgodzili się podobno tak sam wnioskodawca, jak i arcybiskup wiedeński, ks. kardynał Ganglbauer.

W sejmie czeskim rozpoczęły się przedwczoraj obrady nad budżetem. Po raz pierwszy wystąpiła tym razem samodzielnie na arenę parlamentarną frakcya nieprzejednanych czesko-niemieckich polityków. Starzy przywódcy obozu niemieckiego zachowali milczenie i pozostawili cały teren skrajnym żywiołom. Knotz, Pickert i Knoll prowadzili do boju nieprzejednaną drużynę, a w toku rozpraw można było wyraźnie dostrzedz, iż w łonie czesko-niemieckiej opozycyi wytworzyły się dwa prądy. Gdy p. Knotz prowokował skandale i wśród frenetycznych oklasków ze strony swoich przyjaciół politycznych, napadał na Czechów, Rząd i tych wszystkich, którzy nie podzielają przekonań frakcyi nieprzejednanej, posłowie Plener, Schmeykal i Russ rozmawiali najswobodniej z posłami czeskimi, nie zważając bynajmniej na to, co się koło nich działo, a gdy poseł Knotz, po odebraniu mu głosu przez marszałka, zwrócił się do lewicy i zawezwał ją piorunującym głosem do opuszczenia sali — powstał śmiech homeryczny, nietylko na ławach czeskich, lecz także niemieckich. Zaciekłość mężów nieprzejednanych była głównie zwróconą przeciw namiestnikowi. W tonie spokojnym, poważnym i z godnością odpierał namiestnik po dwakroć skierowane przeciw niemu oskarżenia. Punkt za punktem zbijał oskarżenie i oświadczył, że uważałby za ubliżenie swojej godności odpowiadać na niegodne insynuacye. Gdy mowca oświadczył, iż instrukcye, jakie otrzymał od Rządu, zasadzają się wyłącznie na wykonywaniu ustawy, a to w sposób bezstronny i sprawiedliwy, zagrzmiały długie i przeciągłe oklaski. Z posłów prawicy przemawiali Gregr, Tonner i hr. Franciszek Thun w tonie umiarkowanym i pojednawczym.

Komisya sejmowa w sprawie reformy wyborczej postanowiła co do wniosku Herolda, aby przedmieścia Pragi zamienić na dwa nowe miejskie okręgi wyborcze, zaproponować Sejmowi, iżby polecił Wydziałowi krajowemu przedłożyć na najbliższej sesyi sejmowej ogólny projekt reformy wyborczej i uwzględnić przytem wniosek Herolda. Niemieccy członkowie tej komisyi nie przybyli na posiedzenie.

Oprócz dolno-austryackiego i czeskiego, obradowały przedwczoraj Sejmy Górnej Austryi, Salcburga i Karyntyi. Wczoraj zebrały się reprezentacye Styryi i Tyrolu.

# SPRAWY MONARCHII

*(Dostawy wojskowe i drobny przemysł.)*

*Pol. Corr.* zamieszcza następujacy komunikat:

Ze strony kilku Izb handlowych i przemysłowych, reprezentacyj gminnych, korporacyj rękodzielniczych i pojedyńczych przemysłowców, odwołano się do interwencyi p. Ministra handlu w tym kierunku, aby przy rozpisaniu ofert dla dostaw wojskowych, został uwzględniony przez Ministra wojny ile możności także drobny przemysł. W tej mierze p. Minister wojny nadesłał następującą rezolucyę:

Przy zabezpieczeniu i nabywaniu gotowych artykułów ubrania i umundurowania, zarząd wojskowy w myśl swojego zadania i swojej odpowiedzialności, musi w pierwszym rzędzie mieć na oku ciągłą gotowość armii. Może przeto zastosować tylko taki system dostaw, który nietylko czyni zadość potrzebom w okresie pokoju, lecz który głównie i przedewszystkiem daje najzupełniejszą rękojmię, iż także w czasie wojennym będą mogły być wśród wszelkich okoliczności i stosunków zupełnie szybko i w odpowiedniej ilości pokryte zwiększone potrzeby pomienionych przedmiotów. Z tego powodu w obwieszczonem dawniej ogłoszeniu co do wnoszenia ofert dla dostaw gotowego ubrania i artykułów umundurowania c. k. armii, musiano przypomnieć warunek, stanowiący kardynalną zasadę obecnego systemu liwerunkowego, iż tylko znani z rzetelności, zupełnie pewni, przedewszystkiem zaopatrzeni w mechaniczne (*maschinellen*) przyrządy, umożliwiające wyrób na wielkie rozmiary hurtowni przemysłowcy, którzy przy użyczeniu trwałej rękojmi łączą się w jedno stowarzyszenie i jako gremialni solidarni przedsiębiorcy wnoszą oferty, mogą być dopuszczeni do pomienionych dostaw, albowiem tylko takie, pod względem finansowym i produktywnym niezawisłe konsorcya mogą dać zarządowi wojennemu rękojmie nieodzowne ze stanowiska gotowości armii.

Chociaż Minister wojny gotów jest każdego czasu uwzględniać o ile możności uprawnione życzenia i interesa wszystkich przemysłowców i rękodzielników to przecież ze względu na przytoczone motywa i z uwagi na odpowiedzialność, jaka cięży na nim w kierunku gotowości i bitności armii zniewolonym jest oświadczyć ku swojemu ubolewaniu, iż nie jest w tem położeniu, aby mógł dopuścić drobny przemysł do dostaw gotowego obuwia i przedmiotów umundurowania dla c. k. armii, albowiem przy powierzaniu dostaw, decydują w pierwszym rzędzie interesa wojskowe i z natury rzeczy wszystkie inne względy muszą schodzić na plan drugi.

Rządy krajowe tych krajów koronnych, z których nadeszły odnośne podania, zostały zawiadomione o powyższej decyzyi Ministerstwa wojny z tem nadmienieniem, iż kontrakt zawarty z austro-węgierskiem towarzystwem dla przemysłu skórnego obowiązuje do 31 grudnia 1889 roku kontrakt z obu towarzystwami dla dostawy sukna do 31 grudnia 1890 roku, wreszcie kontrakt z austro-węgierskiem towarzystwem płócien do 31 grudnia 1891 r.

## Z Berlina.

(Z parlamentu niemieckiego. — Interpelacye w sprawie wydalania obcokrajowców. — Podróż do Chin.)

Na porządku dziennym pierwszego poświątecznego posiedzenia parlamentu niemieckiego, postawiono drugie czytanie budżetu zarządu kolei państwowych. Na dalszych posiedzeniach, mają być wzięte pod dyskusyę nowo wniesione przedłożenia rządowe, projekt ustawy o opodatkowaniu cukru, dalej przedłożenie o wykonywaniu sądownictwa w koloniach niemieckich i terytoryach znajdujących się pod opieką flagi niemieckiej, wreszcie projekt o rozszerzeniu zabezpieczenia na robotników rolnych i leśnych. *Berliner Tagblatt* donosi, iż wniosek stronnictwa wolnomyślnego w sprawie wydalania obcokrajowców, zostanie wniesiony do Izby zaraz po jej zebraniu się. Dziennik ten pisze, iż wszystkie zabiegi, aby wywołać rodzaj oburzenia przeciw temu wnioskowi, spełzły na niczem, jeżeli bowiem stronnictwo wolnomyślne wnosi, aby uchwalić, „że zarządzone przez rząd pruski wydalania rossyjskich i austryackich obywateli nie zdają się być usprawiedliwione interesami narodowemi, nie uwzględniają zasad humanizmu i szkodzą materyalnym interesom państwa“, to czyni tylko swoją powinność wobec zarządzenia, które w całych Niemczech i w całej cywilizowanej Europie wywołało przykre wrażenie. Odwoływanie się na to — pisze dalej *Berliner Tagblatt* — iż sprawa ta należy do kompetencyi Sejmu pruskiego nie wytrzymuje krytyki, albowiem na wydalania należy się zapatrywać ze stanowiska narodowo-niemieckiego. W ogóle w tym przedmiocie są trzy wnioski: deputowanego Jażdżewskiego i towarzyszy, deput. Liebknechta i towarzyszy, wreszcie wniosek stronnictwa wolnomyślnego.

Oprócz dokumentów odnoszących się do sprawy Karolinów, zostanie przedłożonem parlamentowi porozumienie z Francyą w kwestyi kolonialnej.

Delegaci banku niemieckiego, dalej dyrekcye banku dyskontowego i firmy Kruppa, mieli dn. 9go b. m. udać się w podróż do Chin, celem przygotowania, jak twierdzono, terenu pod ogromne przedsiębiorstwa niemieckich wielkich kapitalistów i wielkich przemysłowców. *Schl. Ztg.* dowiaduje się teraz, iż podróż ta pozostaje w związku z bardzo znaczną pożyczką, jaką zamierza zakontraktować rząd chiński celem przedsięwzięcia budowy kolei żelaznych w ogromnem swojem państwie. Dostawy materyałów żelaznych mają być w pierwszym rzędzie poruczone niemieckim przemysłowcom.

## Z Belgradu i Sofii.

*Polit. Corresp.* prostuje na czele swego najświeższego numeru wiadomość, podaną przez *Pester Lloyd*, jakoby istniał zamiar

odwołania z Sofii dotychczasowego dyplomatycznego agenta monarchii Austro-węgierskiej barona Biegeleben. *Polit. Corr.* zapewnia na zasadzie informacyj autentycznych, że nie ma mowy o zmianie reprezentanta austro-węgierskiego w Sofii.

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corresp.*, że tamtejsi reprezentanci Mocarstw europejskich, dali ponownie wyraz natarczywych życzeń swoich państw, ażeby przyspieszone zostały rokowania o zawarcie pokoju serbsko-bułgarskiego. W tym samym duchu, działał także reprezentant Porty, ażeby uczynić zadość życzeniu objawionemu przez księcia Aleksandra w Konstantynopolu, co do przyspieszenia traktatu pokojowego. Istnieje przypuszczenie, że rokowania o pokój rozpoczną się bezpośrednio po Nowym roku starego stylu, a do tej pory, zostanie już także umówione miejsce, w którem toczyć się mają rokowania pokojowe.

Korespondent Sofijski *Polit. Corresp.* donosi, że książę Aleksander zwiedzając w ostatnich czasach szpitale rannych, rozdzielał przy tej sposobności dekoracye orderowe. W odznaczaniu za czyny waleczności na widowni boju, jest książę bardzo oszczędny.

Armia rumelijska, która brała udział w wojnie, odchodzi w zwykłych marszach do Filipopolu, ażeby tam zająć kwatery zimowe. Pułkownik Nikołajew, tudzież kilku innych wyższych oficerów armii rumelijskiej, pozostają w Sofii, ażeby przyjąć udział w zapowiedzianych naradach nad reorganizacyą armii i jej uzbrojeniem, a to w ewentualnem przewidywaniu ponownego wybuchu kroków nieprzyjacielskich, po 1 marca 1886 r.

Lekarze zagraniczni i Siostry miłosierdzia, które przybyły tutaj dla pielęgnowania rannych, spełniają humanitarny swój obowiązek z wielką gorliwością i zasługują na szczerą wdzięczność Bułgarów. Z rannymi serbskimi obchodzą się tutaj zupełnie tak samo jak z rannymi Bułgarami. Delegaci tureccy Szakir basza i Madżid basza przyczynili się datkami ze swej strony na rannych armii bułgarskiej.

Ze strony serbskiej podano niesłuszne zarzuty o czynach bezprawnych armii bułgarskiej przy opuszczeniu Pirotu. Niedokładne także były pogłoski o dotkliwych stratach w armii bułgarskiej, z powodu jakoby opieszałości i niedbalstwa władz wyższych. Przedewszystkiem co do nadużyć wojska bułgarskiego, dość nadmienić, że mieszkańcy Pirotu są przeważnie Bułgarami, żeby odeprzeć zarzut rabunku, dokonanego przez wojsko. Ale twierdzono między innemi także, że Bułgarzy skutkiem nadzwyczajnego zimna, stracili 30 do 40 ludzi przy wymarszu. Otóż możemy zaręczyć, że z powodu zimna nie poniosły wojska bułgarskie żadnych ofiar, ponieważ żołnierze zaopatrzeni byli w kożuchy, koce i ciepłe obuwie.

# KRONIKA

— **Najd. Cesarzewicz** polował dnia 7 b. m. w pobliżu Kapuvar, posiadłości księcia Mikołaja Esterhazy'ego. Padło na tem polowaniu 5 jeleni, 5 sarn, 5 lisów i 7 zajęcy, oraz wspaniały orzeł, którego zastrzelił JCWysokość. Po skończonych łowach odbył się w zamku Kapuvarskim obiad.

— **Leonard hr. Starzeński,** rezerwowy podporucznik pułku ułanów nr. 8, otrzymał Najw. pozwolenie przyjęcia i noszenia ces. otomańskiego orderu Osmanie IV klasy.

*(S)* **Ze Świata.** Rozpoczął się tedy najdłuższy w 19 wieku, bo trwający 10 blisko tygodni karnawał. W obec jednak absolutnej ciszy panującej na horyzoncie wątpić niestety przychodzi, czy zasłuży on sobie również w historyi na zaszczytne miano ożywionego i wesołego. Dotąd bowiem na całej linii balowej zupełny istnieje spokój, ku wielkiemu zmartwieniu wszystkich młodocianych zwolenników a zwłaszcza pięknych zwolenniczek choreograficznych zapasów. Obecnie, zamiast wesołych i rozkosznych tonów walca lub dziarskiego mazura dolatują nas tylko ustawiczne a mniej harmonijne skargi i narzekania na biedę i ekonomiczny upadek. Pesymiści i adepci Schoppenhauera i Hartmana górują jeszcze nad położeniem, zaprzeczając uporczywie panowaniu „karnawału". Miejmy jednak błogą nadzieję, że ulegną w tej walce i że dawna wesołość i dobry humor, owe zresztą kardynalne warunki rozwoju i postępu każdego zdrowego społeczeństwa, odżyją znowu w całej pełni i w dawnym blasku i świetności. Niech tylko owi apostołowie rozpaczy przeczytają sobie zajmującą broszurę hr. R. Łubieńskiego p. n. *Przesilenie*, a natychmiast zaczną różowo patrzeć na ten świat i jego sprawy. „Każdy wiek ma swoje prawa", jak to słusznie w jednej ze swoich piosneczek powiedział nieodżałowany Bartels, a więc i młodość także! Należy o tem pamiętać.

Obecnie życie towarzyskie, które drzemało podczas świąt, zaczyna się powoli ożywiać. Hr. Starzeńska i pani Comello zapowiedziały dzienne recepcye we wtorki i czwartki. W kołach dobrze poinformowanych mówią o teatrze amatorskim w salonie hr. Alfredów Potockich, w którym weźmie udział piękna nasza amatorka, słusznie nazwana Modrzejewską salonów. Dziś raut u hr. Młodeckiej, wczoraj zaś odbył się wieczór u pp. Zdzisławowstwa Marchwickich. Już od lat wielu gościnny ten dom stał się jednem z najsympatyczniejszych i najinteligentniejszych ognisk życia towarzyskiego we Lwowie. Salon pp. Marchwickich należy do tych, do których idzie się nie dla zadosyćuczynienia obowiązkowi światowemu, ale dla przyjemności i z tą pewnością, że znajdzie się tam zawsze miłą i swobodną a nigdy banalną rozmowę i prawdziwie serdeczne przyjęcie. To też i wczorajszy wieczór posiadał te cechy i dlatego należy mu się wdzięczne w kronice światowej wspomnienie. Na wieczór przybyli: pp. Namiestnikowstwo z córkami i bawiącym na świątecznych feryach synem Wacławem, hr. Marya Borkowska i hr. Wiśniewska z córkami, ks. Thurn-Taxis, hr. Jerzowie Borkowscy, hr. Rogerowa Łubieńska, hr. Tomaszowie Stadniccy, hr. Młodecka z córkami, pani Jaworska, bawiący na urlopie radca ambasady w Paryżu hr. Agenor Gołuchowski, poseł Adam Gołuchowski, panowie Niezabitowscy, Lewicki, Adam br. Heydel i t. d.

— **Stan zdrowia** profesora dr. Maksymiliana Zatorskiego, posła do Rady państwa z miasta Krakowa, znacznie się polepszył.

— **O zmarłym O. Kamieńskim** podaje *Czas* następujące szczegóły biograficzne; Urodzony na Podolu austryackiem, skończył 6 klas i filozofię w jezuickim gimnazyum w Tarnopolu, a 1838 r. wstąpił do nowicyatu w Starejwsi: W trzy lata potem widzimy go magistrem i prefektem w świeżo otwartym konwikcie jezuickim we Lwowie; młodzież kochała go, a pomimo jego młodego wieku miała respekt przed nim. Rok 1848 zmusił ks. Adolfa szukać schronienia najprzód u swej rodziny. Namawiano go z wielu stron, aby wystąpił z zakonu, obiecując świetną karyerę w świecie. Z wrodzoną sobie iście szlachecką żywością oparł się podszeptom, prosił i wyjednał u starszych, aby we Francyi, w Lawalu, mógł dokończyć teologicznych nauk, co się też stało. Kiedy r. 1852 wymowa ś. p. O. Karola Antoniewicza otwarła szerokie pole misyjne w księstwie poznańskim i Prusiech, powołano ks. Adolfa do tej roboty. Trwał na niej lat kilka, a była to najpiękniejsza doba jego kapłańskiego życia; po dziśdzień przechowuje się w tych stronach rzewna pamięć tych misyj, a z niemi pamięć ks. Adolfa, który zwłaszcza między obywatelstwem zjednał sobie wielką miłość i szacunek. Skoro otwarto konwikt szlachecki w Tarnopolu 1856 r. powierzono znaczną część pracy w tym zakładzie ks. Adolfowi. Jako regens konwiktu przez lat 10, a następnie jako rektor zakładu przez drugie lat 10, położył zmarły rzetelną zasługę koło edukacyi młodzieży z wszystkich dzielnic dawnej Polski. Kochał on młodzież całem sercem i był przez nią szczerze kochany, ale trzymał ją w twardym ordynku. Umiał też utrzymać najlepsze stosunki z obywatelstwem, z urzędami i władzami miejscowemi, świadczył dobre usługi tysiącom ludzi, dawał jałmużny hojnie, ile tylko fundusze starczyły i zżył się tak z miastem Tarnopolem i okolicą, że wyjazd jego do Lwowa wywołał żal powszechny. We Lwowie pracował ks. Adolf przez lat sześć jako Superior domu, kaznodzieja i spowiednik niezmordowany. Trzy ostatnie lata życia strawił na pracy kapłańskiej w Krakowie u św. Barbary, w Stanisławowie i Starejwsi, gdzie też po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami w 68 roku życia dokonał.

— **Obszerniejszy komitet przedwyborczy**, ze 150 członków złożony, wybrany w dniu 6 b. m., odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 10 b. m. o godzinie 4 po południu, w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Wybór komitetu ściślejszego z 30 członków.

— **Na wystawę nieustającą** dzieł sztuki przy pl. św. Ducha nadesłali prace swoje następujący artyści: Obst Seweryn, typy ludowe z okolic Mihowy i Żabiego (akwarele); Wisłocka Aniela portret pani M. (pastela); Gostyńska Władysława, głowa kobiety, biust gipsowy, „Mnich", płaskorzeźba w gipsie. Za kilka dni wysłane zostaną obrazy do Krakowa: Jana Matejki dwa szkice do wielkiego obrazu „Dziewicy Orleańskiej" i św. Cyryla i Metodego; Witolda Pruszkowskiego, „Spadająca gwiazda" i „Smok pod Wawelski" oraz Jacka Malczewskiego „Dwie generacye". Zarząd nieustającej wystawy zawiadamia uprzejmie szanownych członków, że akcye zarówno Towarzystwa Lwowskiego jak i Krakowskiego utraciły swój walor. Dla zwiedzania wystawy należy nabywać nowe akcye zjednoczonego Towarzystwa: najlepiej w kancelaryi obok wystawy obrazów, albo u panów korespondentów tu w stolicy, lub na prowincyi. Zakupione dzieła sztuki, jako to obrazy i rzeźby przez Towarzystwo Krakowskie w r. 1885, rozlosowane zostaną w pierwszej połowie b. m. w Krakowie. Towarzystwo Lwowskie jeszcze nie ustanowiło terminu losowania.

— **Zebranie towarzyskie** członków tow. prawniczego odbędzie się dziś w sobotę, o godzinie 7 wieczorem, w sali stowarzyszenia „Frohsinn". Program wypełni część muzykalna i deklamacyjna. W poniedziałek zaś, dnia 11 bm., o godz. $6^1/_2$ wieczorem, odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika l. 3. II p.) pogadanka. Na porządku dziennym zamieszczono następujące temata: 1. Czy do uszkodzeń w warstatach kolejowych ma zastosowanie ustawa z 5 marca 1869. nr. 27 dz. u. p. Ref. dr. Tchórznicki. 2. Mimo zezwolenia w dokumencie na intabulowanie obowiązku wyrównania sched bez oznaczenia sumy, niedopuszczalną jest intabulacya tego obowiązku po myśli § 14 ust. hip. przez podanie kwoty pieniężnej w prośbie intabulacyjnej. Ref. adw. dr. G. Małachowski. 3. Czy kurator może zwolnić przeciwnika swego od wykonania przysięgi głównej, prawomocnym wyrokiem dopuszczonej §§ 233, 282, 2?0 ust. sąd. § 85 Norm. jur. Ref. dr. Karol Stromenger. — Członkom przysłuża prawo wprowadzać gości.

— **Produkcye historyczno-muzykalne** szkoły muzycz. p. L. Marka, zapełnią bogactwem treści programów cztery wieczory i odbędą się w jednej z większych sal koncertowych. Każdego wieczoru podany będzie chronologicznie ułożony program od najdawniejszych do najnowszych znaczniejszych kompozytorów. Epoką przygotowawczą rozpoczną autorowie W. Bird (r. 1538), John Bull (r. 1563), Orlando Gibbons (1583); nastąpią dzieła kompozytorów z epoki pierwszej od r. 1600 do 1750 jak G. Frescobaldi, F. Couperin (nadworny pianista kréla Ludwika XIV) A. i D. Scarlattowie, N. Porpora, Rameau, Benda (1722), Polak, Frohberger, Händel, Bach, i t. d. Wreszcze epoka od r. 1750 do najnowszych czasów reprezentowana będzie utworami Haydna, Mozarta, Beethowena, Webera, Schuberta, (romantyków) Mendelssohna, Schumana, Chopina, oraz najnowszemi Liszta, Saint-Saensa i t. d.

— **Koncert w „Sokole"** Program koncertu jutrzejszego w „Sokole" kompletnej muzyki wojskowej, jest nader urozmaicony. Między innemi zawiera utwory: Moniuszki, Gadomskiego, Wagnera, Beethowena. Ciekawym jest również „Zycie pasterskie w Alpach" Klinga. Sądzimy, że wobec ustalonej popularności koncertów „Sokoła" byłoby zbytecznem zachęcać do największego udziału.

— **Wieczór humorystyczno dramatyczny** państwa Skalskich, jak już wspomnieliśmy, odbędzie się jutro, w niedzielę, w kasynie mieszczańskiem. Początek o godzinie 7 wieczór. Biletów dostać można w sklepie p. Hawranka przy placu św. Ducha, a w niedzielę, przed przedstawieniem przy kasie w kasynie.

— **Na konkurs dramatyczny** imienia Bogusławskiego na Warszawie, którego termin upłynął z ostatnim dniem zeszłego roku, nadesłano prac 64.

— **Muzeum.** Styczniowy zeszyt czasopisma Muzeum pod redakcyą dra M. Maciszewskiego zawiera: I. Odezwy Wydziału Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych do pp. Romana Palmsteina i dra M. Maciszewskiego. II. Thanatos przez A. Chudzińskiego. III. O lekturze greckiej gimnazyum wyższem przez K. Fischera. IV. Sprawy Towarzystwa: a) Sprawozdanie z posiedzenia Koła lwowskiego d. 19 grudnia 1885; b) Sprawozdanie z czynności Koła tarnowskiego w r. 1885. V. O systemie lokacyjnym przez T. Stahlbergera. VI. Ruch naukowy. Dr. L. Kulczyński: Denifle H. Die Universitäten des Mittelalters Bd. I. Dr. Z. Samolewicz: 1) Platon Obrona Sokratesa. Przełożył z greckiego i objaśnienia dodał A. Maszewski. 2) Dr. Zipper Mitologia Greków i Rzymian dla młodzieży. T. Mandybur: O nowszych pracach nad Homerem. F. Próchnicki: Windakiewicz S. Życie dworskie Kochanowskiego. Dr. A. Semkowicz: Sprawozdania z artykułów o literaturze polskiej w Archiv f. slavische Philologie. K. Brzozowski: Ks. Hołubowicza Bułgarya. Dr. A. Prochaska: Grossé Stosunki Polski z Sobordm Bazylejskim. Dr. F. Papée: Dra A. Lewickiego. Wstąpienie na tron Kazimierza Jagiellończyka. c, Konstrukcya ludolfiny metodą prof. Bötichera. VII. Rozmaitości z zakresu szkoły i nauki. Kółko filologiczne młodzieży uniwersyteckiej we Lwowie. Frekwencya galic. uniwersytetów. Wynik examinów kwalifikacyjnych. Fundacye: Broniewskiej i Oranza Konkurs im. Lindego. Konkurs na posadę naucz. historyi w gimnazyum tarnowskim. VIII. Nominacye. IX. Wspomnienia pośmiertne: Józef Bodyński; Jan Marceli Gramski 52

— **Wykaz datków dobroczynnych** złożonych w komisaryacie dzielnicy śródmieścia dla ubogich miasta Lwowa, tytułem noworocznego: M. K. Atlass 1 zł., F. Schubuth i syn 1 zł., J. Gunst 50 ct., Warzecha 1 zł., St. Markiewicz 1 zł., Getritz 50 ct., Chiger 50 ct., J. Reischer 50 ct., Hübner et Hanke 1 zł., Jakób König 50 ct., Zipper 50 ct., Józef Weber 50 ct., Bund et Urich 1 zł., Starzyk 1 zł., Wallach i syn 1 zł., Stachiewicz et Abrysowski 2 zł., bazar Königsbergera 2 zł., Knapf 1 zł., Rohatyn 40 ct., Karczewski 1 zł., Enders 1 zł., A. Nadwodzki 1 zł., Najsarek 1 zł., Weiss 1 zł., Sadłowski et Markiewicz 2 zł., L. Sznapik 1 zł., J. Bernfeld 50 ct., Rachmes 50 ct.

— **Na pogorzelców gminy Jaślisk** wpłynęła do c. k. starostwa w Brzozowie kwota 24 zł., która odesłana została na ręce c. k. starosty w Sanoku.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, w sobotę, 9 b. m. *Książątko*, opera komiczna w 3 ak. Lecocqua. — Jutro w niedzielę popołudniu o godzinie w pół do 4tej, *Małomieszczanie*, kom w 5 ak. W. Sardou; wieczorem o godzinie w pół do 8mej, *Gasparone*, opera kom. w 3 ak. Millöckera. — W poniedziałek, 11 b. m., *Żołnierz królowej Madagaskaru*, kom. w 3 ak. St Dobrzańskiego. *Nasi zięciowie*, najnowsza komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego, z której codziennie odbywają się próby sceniczne, przedstawioną będzie po raz 1szy w piątek 15 b. m. W głównych rolach wystąpią panie: Stachowicz, Zelazowska, Nowakowska Pysznik, Cichocka, pp. Lubicz, Kwieciński, Zboiński, Frenkel, Wojdałowicz, Ruszkowski, Hierowski i inni.

— **Pożar mostu.** Według relacyi patrolu żandarmskiego, który w dniu 2 b. m. kontrolowała most kolejowy za Trzciana profil $^{142}/_2$ spostrzeżono tam pożar, który za przybyciem strażnika kolejowego patrol ugasił. Pożar powstał z niewiadomej przyczyny, ale prawdopodobnie skutkiem wypryśnięcia węgli z lokomotywy pociągu ciężarowego, które następnie wicher rozdmuchał.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono niebieskie pudełko z dwoma złotemi pierścionkami, jeden z turkusikiem, drugi z granatkami ze złotą broszką i z kolczykiem, z kieszeni w kościele Jezuickim; zabitą sarnę, wartości 7 zł., z wystawy sklepu pod l. 15 przy ulicy Karola Ludwika; 5 srebrnych łyżek, dwie srebrne łyżeczki znaczone J. D. H. i chusteczkę białą znaczoną L. B., o którą to kradzież jest poszlakowaną zbiegła ze służby Katarzyna Sworeń, rodem z Kruszelnicy, licząca lat 26, wzrostu średniego, ciemnoblond włosów, pełnej owalnej twarzy, oczu siwych, nosa małego, ubrana w popielatą spodnicę i jasno popielatą chustkę piżmakowe męzkie futro z kunowym kołnierzem, pokryte bronzowem suknem. — Zgubiono dwie noty po 5 zł. na placu św. Ducha; pięć planów gruntu pod l. 44 ulica Cmentarna srebrny zegarek kryty z grubym krótkim łańcuszkiem, wartości 14 zł.; złoty wisiorek z turkusem, wartości 8 zł. na ulicy Stryjskiej. — Znaleziono koc czerwony w czarne kraty, z konia, na placu Maryackim; czarny parasol z popsutą laską na ulicy Karola Ludwika; sześć sznurków korali, na ulicy Zielonej. Napotkano zbłąkane źrebię roczne gniadej maści, rasy chłopskich koni, na ulicy Kopernika, i oddano je do miejsk. komisaryatu I dzielnicy; tudzież 2 wieprze, koło Łyczakowskiej rogatki. Właściciel tychże może je odebrać w miejskim akcyzowym urzędzie rogatki Łyczakowskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Jan Rawicz Rojek, funkcyonaryusz c. k. prokuratoryi skarbu w tabuli krajowej, podoficer rez. 30 pułku piechoty, a syn znanego powszechnie dyrektora tabuli krajowej Ludwika Rojeka i ś. p. Emilii z Astleithnerów; w Peszcie znany ekonomista węgierski, radca sekcyjny Leon Beöthy, członek węg. Akademii umiejętności.

— **Zjawisko atmosferyczne.** Z okolic Sieradza donoszą że przed kilku dniami, po mroźnej nocy, prawie nagle ociepliło się, przyczem zaczął padać grad. W kilka godzin później przy silnym wietrze lunął obfity deszcz, podczas którego dały się słyszeć grzmoty i ujrzano błyskawice. Wśród tego niezwykłego przewrotu atmosferycznego, kilkakrotnie usłyszano uderzenie piorunów, z których jeden, we wsi Baczki, zapalił stodoły. Cała ta burza trwała przeszło godzinę, ku niemałemu zdziwieniu całej okolicy, gdzie najstarsi ludzie nie pamiętają podobnego zjawiska.

— **Samobójstwo.** W Gunib, miejscowości położonej w krainie Dagestańskiej, zastrzelił się bezpośrednio po inspekcyi oddziału wojsk rossyjskich generał Rydzewski, który odznaczył się był w wojnie rossyjsko-tureckiej. Powód samobójstwa nie jest wiadomy.

— **Jezioro Ossyackie** w Karyntyi, od kilku dni w całej swej szerokości pokryło się lodem. Zdarza się to nie każdej zimy.

— **Miasto rzymskie.** Dzienniki paryskie donoszą, że archeologowie francuscy bardzo się cieszą odkryciem, uczynionem w okolicach Nantes. Znaleziono tam fundamenta dużego hipodromu i wiadukt rzymski, prowadzący do Loary. Są także ślady rozlicznych will, które świadczą, że było tam kiedyś miasto, i wielki teatr liczący cztery tysiące miejsc; znaleziono także dużo klejnotów i naczyń. Uczeni są obecnie zajęci poszukiwaniem napisów, z których mogli by się dowiedzieć do jakiej epoki te ruiny należą.

— **Wystawa nieustająca** dzieł sztuki przy placu św. Ducha l. 10, otworzoną jest codziennie od 11 rano do 4 po południu, z wyjątkiem poniedziałków.

# Z Paryża.

(Dokończenie.)

To co nam p. Sardou przyniósł zaprawione akademickim sosem; to co w komedyi było tylko dalekiem wspomnieniem i przebaczonym, odpuszczonym grzechem w dramacie „Sapho" pp. Daudet'a i Belota występuje z całą brutalnością rzeczywistości.

Tytuł Safo nie ma nic wspólnego ze wspomnieniem starożytnego podania, jest to poprostu nazwisko narzucone modelce pozującej snycerzowi jakiemuś na posąg sławnej

Gryczynki. Dramat ten jest to przeróbka powieści Alf. Daudet'a, ogłoszonej rok temu pod tymże tytułem co i dramat. Przy rozpoczęciu sztuki widzimy niejakiego Jana Gaussin'a d' Armondy, młodego Avignończyka, syna konsula i urzędnika w ministerstwie spraw zewnętrznych, osiedlającego się w Paryżu, w mieszkaniu, które mu urządzają stryj i ciotka, poczciwa para kuzynów z prowincyi. — W sposobie wstępu i przedmowy dowiadujemy się z ust Jana, że kobiety mu są obojętne, że jedna tylko zostawiła mu trochę żywsze wspomnienie, jedna, spotkana na jakimś baliku kawalerskim, mająca tę szczególność, że była niezmiernie podobną do posągu sławnej Safo, rzeźbiarza Caoudala. Po tej spowiedzi synowca, zacny stryjaszek z prowincyi zostawia Jana i odjeżdża wraz z ciotką nad brzegi Rodanu.

Zaledwie drzwi się zamknęły za tą parą rodzimych gołąbków, staje przed zadziwionym trochę Gaussinem, dawno niewidziana i stracona Fanny Legrand, tak się bowiem nazywa w życiu powszedniem sławna modelka Safo. Jeżeli Jan stracił ją z myśli i pamięci, Safo dochowała wiernie pierwszych przelotnych wrażeń; jest ona szczerze i gwałtownie zakochaną w młodym aplikancie z ministeryum; tak mu przynajmniej powiada. Tu publiczność przypuszczoną jest do miłej tajemnicy, jak się kojarzą i kleją efemeryczne małżeństwa paryskie; to też stante pede i po spowiedzi z niektórych swych grzechów, po wyznaniu, że jest bez mieszkania i bez kawałka chleba, Fanny pozostaje na stałe pomieszkanie u Gaussin'a i zasłona spada.

Akt drugi prowadzi nas w sam środek, w samą rdzeń tego zepsucia, którego zgnilizny, cała powierzchowna pozłota ukryć i zniweczyć nie może. Jesteśmy w sławnem *Asnieres*, w jednej z tych oberży, które są ulubionem miejscem zebrania wszystkich nieregularnych, jak ich tu nazywają powszechnie. Autorowie z dokładnością prawdziwych fotografów dają nam przedstawienie tego zbiegowiska cyganeryi, nie zapomnieli ani jednego szczegółu, nie wypuścili ani jednej litery, nie starli ani jednego brudu. Jestto dokładne jakby sądowy protokół. A jeden z krytyków najpoważniejszych powiedział sprawiedliwie, chociaż z intencyą wyrażenia największej pochwały, „że to jest studyum najbardziej uderzające pełne goryczy i wstrętu, ale malujące wiernie ten światek swawolnych uciech i niezdrowych miłostek". Zostawiam ten podkreślony przymiotnik, bo maluje wybornie to, o co chodzi.

Znajdujemy naturalnie w tej menażeryi eleganckie zwierzątka i straszne potwory, a między nimi Jana i Fanny. Przyjechali oni nająć tu letnie dla siebie mieszkanie, i zawsze praktyczna modelka znajduje zaraz poszukiwaną klatkę, podczas kiedy Janek rozpływa się w dziwnem towarzystwie najróżnorodniejszych indywiduów z paryskiego bruku. Jest tu inżynier Dechelette, pierwszy niegdyś protektor Fanny, jest i sławna ekwilibrystka Rosario Sanchis, która prowadzi, jak na smyczy, poetę La Borrinic i kompozytora Pottera; a na koniec kolosalny Caoudal, ow to rzeźbiarz, którego mistrzowskie palce wymodelowały sławny posąg Safo, źródło przezwiska modelki i wierną kopię jej postaci.

Tu wśród szalenie wesołej rozmowy, Goussin dowiaduje się dopiero, zkąd to przezwisko Safo dostało się Fanny i jaka jest cała jej historya i przeszłość. Goussin spada jakby z siódmego nieba rażony gromem. Jakto! Fanny, jego ukochana Fanny, jest to owa sławna Safo!! horrendum! — Zrywa się, ucieka, a kiedy Fanny ukończywszy swe interesa o najęcie mieszkania, wraca na miejsce spotkania, nie zastaje Goussina, ale z oczu i twarzy zebranych urwiszów domyśla się co zaszło, i że jej tajemnicę odkryto Janowi. Wpada więc we wściekłość i puściwszy wodze swemu językowi, występuje tu w roli prawdziwej ulicznicy, jaką jest w gruncie. Publiczność uniesiona prawdziwością tej sceny, oklaskami zagłusza te imprekacye nowego rodzaju! „Uspokój się"! powiada jej któryś z biesiadników, Janek wróci! Co się też staje niezwłocznie. Oplątana ofiara w sieci tego pająka, powraca i przyjmuje w otwarte ramiona grzesznicę.

Akt 3, może się słusznie nazywać tragiczną sielanką — W owem to ustronnem mieszkaniu w Asnieres, Jan i Fanny, zamiast wymarzonego raju, znajdują czyściec i piekło. Goussin, chociaż pogodzony i wrócony modelce, nie zapomniał odebranej rany, i rana ta krwawi się ciągle. Wszystko zresztą, w tem obrzydłem życiu przysługuje jego zazdrości, i raz obudzone wstręty, odradzają się co chwila; Fanny nie żyje i nie uczęszcza, tylko do podobnych sobie. Mniej piękne, mniej inteligentne — te już graniczą z rynsztokiem, z ulicą. Zjawia się jej ojciec, opiły furman... Słowem, nieprzerwane męki dla chłopca poczciwej rodziny i przyszłego konsula francuskiego. Znajdują się tu gdzieś w szufladzie, stare, okropne listy, korespondencya Safo, stare portrety, pamiątki modelki, rzucają to w ogień, ale to nie gasi wcale płomieni, które rozsadzają pierś Goussina. Nakoniec po okropnych scenach i darciach się wzajemnych następuje ostateczny rozbrat — Goussin porzuca Fanny — i ucieka do rodziny, do domu, — do ojczystej Prowancyi.

W akcie 4, znajdujemy Jana pod strzechą rodzinnego domu; wśród swoich — obok Ireny, pięknej, dalekiej kuzynki, która ma się stać odkupicielką straconego anioła, Goussin zaczyna się uspokajać nakoniec, i oddychać pełnem i poczciwem życiem. Jak się należało spodziewać, dla sprawy dramatu, Fanny zjawia się raptem w Prowancyi, w tym zaczarowanym zaścianku Goussin'a! Harpia przychodzi porwać na nowo swą ofiarę. Walka toczy się straszliwa, ale nakoniec cnota otrzymuje zupełne zwycięztwo, i Fanny oddala się na zawsze, z okropną, rozdzierającą rozpaczą.

Jak poprzednia komedya, tak i ten dramat, mają jeden akt za nadto. — Tu, przy tem ostatniem rozstaniu się Jana i Fanny był prawdziwy koniec tej sztuki. Ale dramat w 4 aktach, czy to rzecz słyszana? Rachunkowo nawet, byłaby to fałszywa spekulacya — bo do 4 aktowego dramatu, dyrekcya teatralna, dodałaby niechybnie, jedno aktową jakąś błahostkę, to co się tu zowie: *levéc du rideau* a szczęśliwy autor tej sztuki, był by przypuszczony do podziału w 5 części dochodów prawa autorskiego. Doświadczeni w rzemiośle pisarze nie mogli popełnić podobnego błędu, znalazł się więc akt 5.

Akt ten, jak w poprzedniej komedyi, jest to epilog, bez którego sztuka mogła się obejść. — Epilog ten zresztą, jest fałszywą nutą wcałej tej symfonii, prowadzonej dotąd dość zręcznie, chociaż na fatalny temat... Po dziesięciu dniach żałoby i płaczu, Fanny uspokoiła się na koniec i uspokoiła się tak dobrze, że się znowu wybiera w drogę — już nie do Prowancyi, ani do Goussina, którego wymazała ze swych papierów — ale do dawnego swego kochanka niejakiego Flamanta. Nieborak wpakowany do więzienia, za robienie fałszywych asygnat, uwolniony został właśnie. Jest to więc port bezpieczny, do którego zawinąć może Safo ze swym skołatanym burzami stutkiem. Tu zjawia się znowu niepoprawny Goussin! Mianowany konsulem w Brazylii, przybiega zabrać opuszczoną, ale przybywa za późno. Fanny woli oswobodzonego galernika i porzuca ofiarę konsulatu!! Zmęczony więcej podróżą, niż tem odmówieniem, Janek zasypia — a kiedy się obudzi, znajdzie list pożegnalny i stanowczy od Safo, który go do reszty wytrzeźwi. — I na tem się kończy ten dramat, o którym tyle się mówiło, ze względu na autorów...

Tak więc, teatr, sztuka, piśmiennictwo, w tak wstrętnych, tak brudnych kałużach, szukają swej modły i swych bohaterek... Ażeby piśmiennictwo mogło przyjąć podobny element, jako główną podstawę do swoich utworów, potrzeba było koniecznie, aby ten element, był panującym przeważnie w społeczeństwie, i narzucał się uwadze i myśli pisarzy — inaczej odrzucono by go z oburzeniem, jako zmyślenie nie zasługujące na uwagę — iżaden z pisarzy, jaka by to nie była powaga jego pióra, nie ośmieliłby się wyprowadzić tego na scenę. Ale dosyć jest przejrzyć się z bliska, rozpatrzeć się w życiu Paryżanów, aby się przekonać, że autorowie, którzy się posługują tego rodzaju materyałem, daleko jeszcze zostali w tyle od prawdy.

To co w piśmiennictwie jest złagodzone, upiększone, okryte najzłudniejszą barwą dla efektu, — to w rzeczywistości, jest brudem, brzydotą, i ostatnią zgnilizną...

Ze szczegóły takiej komadyi i takiego dramatu, nie są wyjątkową rzeczą, dosyć jest przytoczyć, następującą kartkę jednego z tutejszych Teofrastów, który w najwyższym zachwycie tak się odzywa o Paryżance: „Wyobraźcie sobie siedmnastoletnią Paryżankę, chudą ale szykowną i pełną tej elegancyi, którą nadaje samo tylko powietrze Paryża; brzydką, z temi swemi błękitnemi pełnemi efronteryi oczami, ale która cię obłamuca bardziej i potężniej niż jakakolwiek inna kobieta na świecie. Czarne włosy zakrywają ją aż posamy uszy. Ale za to, rączki i nóżki są tak malenkie, że najpiękniejsze córki bogatych rodzin mogą jej pozazdrościć, tych oznak wrodzonej, paryskiej arystokracyi, a rozumu, a sprytu, w słowie, w ruchach, w oczach bez liku. Te brzydoctwa, daleko i wysoko idą, skoro się wyrwą ze swego barłogu z przedmieścia!"

A że to są wierne fotografie, że każde tu wyrażenie jest prawdziwe, dosyć jest, abyście poszli na jedno z pierwszych przedstawień, za któremi Paryżanie i Paryżanki przepadają, do jakiegobądz z pierwszych tutejszych teatrów, albo na jakiebądź zbiegowisko albo festyn, tam w pierwszych lożach, na najpierwszych miejscach zobaczycie postrojone, jaśniejące od złota i drogich kamieni, te młode i starsze Paryżanki, którym młodzi i starsi Paryżanie kłaniają się z szacunkiem, szukając łaskawego wzroku, przyjaznego uśmiechu... Myślelibyście, że to kobiety pierwszych rodzin francuskich, albo owe córki z arystokratycznych domów? Nie — to są owe brzydalki z przedmieścia, które poszły daleko i wysoko, dzięki temu paryskiemu powietrzu, czy zapowietrzeniu...

Zaczynają one zwykle z daleka i z niska, ale jeden raz, skoro się poczwarka wylęgła, motyl rozwija swe skrzydła, i dzięki gotowym zawsze protektorom, ta wczorajsza brzydotka z przedmieścia, występuje dziś na scenie, w jednym z tych teatrów, które się tu nazywają kobiecemi teatrami (*théatres à femmes*), gdzie nie idzie wcale o odegranie jakiejś ważnej roli, ale o okazanie wdzięków Paryżanki. Dyrekcya takich teatrów, która takim artystom płaci bardzo mało, albo nic prawie, wygrywa na tem niezmiernie, bo to widowisko wylęgłych tylko co motyli, ściąga tłumy publiczności. A tak improwizowane artystki, poprzestają na lichej zapłacie... bo mają w odwecie otwarte kasy protektorów, a teatr daje im tytuł: Artystek dramatycznych, który pokrywa wszystko — i klasyfikuje je natychmiast na bruku Paryskim. Jest tu cały zastęp takich artystek, co pobierają sto lub dwieście franków co najwyżej na miesiąc, a występują na scenie w toaletach za kilka tysięcy franków, których brylanty są niesłychanej wartości — a każda z nich ma pałacyk własny — powóz, piękne rumaki i rentę po temu... One to rej wodzą na bruku — im to się kłaniają panowie... Im to się przedstawiają z wielką cereminią ludzie zajmujący nawet, wysokie urzędy i znakomite pozycye społeczne...

Coż dziwnego, że w tak urządzonym świecie — pisarze i artyści. którzy są też sami, najdemokratyczniejszego pochodzenia, graniczącego bliziutko z dawnem poddaństwem takich motyli... że ci pisarze i artyści, z przyjemnością poszukują ich towarzystwa, o ich się łaskę starają — kiedy u nich i wśród nich tylko mogą się spotkać z tem wszystkiem, co otwiera drogę do życia, do świata, do fortuny i sławy! Cóż dziwnego, że wśród nich żyjąc, ich się przejmują natchnieniem — i gotowe znajdując co dzień przykłady wszelkich zmian i transformacyj, jakie los ślepy wytwarza w tem społeczeństwie, że tu czerpią swoje natchnienia, i tu znajdują swe modły?,..

*Budziło.*

---

# OSTATNIA POCZTA

W ręce Najj. Pana złożył przedwczoraj przysięgę generał-porucznik, baron Cornaro, w charakterze tajnego radcy, a następnie jako namiestnik Dalmacyi. Przy pierwszym akcie interweniował pierwszy podkomorzy nadworny, hr. Trauttmannsdorff i Minister Domu cesarskiego, hr. Kalnoky, przy drugim, hr. Trauttmannsdorff i prezes gabinetu hr. Taaffe.

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj ogólnych posłuchań. Przedtem przyjmował Monarcha na dłuższej audyencyi p. prezesa gabinetu, hr Taaffego.

---

*Fremdenblatt* pisze: „Dnia 7 b. m. od godz. 1 do 2 po południu, odbywała się w pałacu Ministerstwa spraw zagranicznych, pod przewodnictwem pana Ministra hrabiego Kalnoky'ego wspólna konferencya ministeryalna, w której wzięli udział pp. Ministrowie: hrabia Taaffe, dr. Dunajewski, baron Pino, Tisza, hr. Szapary i hr. Szecheny, dalej szef sekcyi Szögyenyi, sekretarz stanu Matlekovic i radcy sekcyjni Kalchberg i Glanc. Od godziny w pół do 3 do 5 odbyła się u pana prezesa gabinetu hr. Taaffego druga wspólna konferencya ministeryalna, na której był obecny, oprócz wyżej wymienionych Ministrów i fachowych referentów, także kierownik Ministerstwa sprawiedliwości. dr. Prażak, a to ze względu na to, iż wzięto pod dyskusyę także kwestyę bankową. Rokowania co do spraw wspólnych postąpiły już tak dalece, iż będą mogły być ostatecznie zamknięte na jutrzejszej wspólnej radzie ministeryalnej pod przewodnictwem Najj. Pana".

---

*Fremdenblatt* zapisując wiadomość o ponownem zebraniu się Rady państwa w dniu 26 b. m. donosi, iż na pierwszem posiedzeniu ma odbyć się pierwsze czytanie wniosku hr. Coroniniego domagającego się urządzenia trybunału wyborczego. Nowy wybór prezydyum Izby deputowanych odbędzie się prawdopodobnie dopiero na drugiem posiedzeniu.

---

Z Gracu telegrafują do *Presse*: Z okazyi złożenia przysięgi przez nowego prezydenta sądu krajowego, hr. Gleispacha, zaznaczył prezydent sądu wyższego Waser, konieczność bezstronnego wymiaru sprawiedliwości, dodając, że stanowisko prezydenta sądowego jest szczególnie trudne, przedewszystkiem w dzisiejszych czasach, gdy grozi niebezpieczeństwo, że polityczne, narodowościowe i socyalistyczne prądy mogą wcisnąć się także i do sfer sądowych a członkowie sądownictwa mogą się dać porwać namiętnościom narodowościowym. Prezydenci sądów muszą z całą energią starać się o to, aby sędziowie w urzędzie i poza urzędem zajęli pod względem politycznym neutralne stanowisko.

---

Dotychczas nieosiągnięto jeszcze porozumienia co do miejsca, w którem się rozpoczną serbsko-bułgarskie rokowania pokojowe. W ostatnich czasach pojawiła się kombinacya, aby Konstantynopol wybrany został na miejsce tych rokowań. Rząd serbski zamierza podobno w ciągu tych rokowań poruszyć także kwestyę zawarcia traktatu handlowego między Serbią a Bułgaryą. Serbia nie przestaje zamawiać nadal przedmiotów potrzebnych dla armii.

*Polit. Corr.* otrzymała z Petersburga korespondencyę potwierdzającą doniesienie, że gen. Kaulbars wręczył carowi własnoręczne pismo księcia Aleksandra.

Specyalny korespondent *Czasu* telegrafuje z Belgradu pod dniem wczorajszym: Rząd serbski zamówił u znanego rotmistrza austryackiego Zubowicza torpedów ziemnych za sumę, 600.000 fran. Torpedy te robione będą w Anglii i muszą być gotowe do dnia 1 marca. Zubowicz przebywa w Belgradzie, a wkrótce uda się do Niszu, gdzie obejmie komendę nad oddziałem torpedów.

---

W programie nowego francuskiego ministerstwa powtarzają się znowu te same, nieurzeczywistnione postulaty, które od lat piętnastu powtarza każdy prawie republikański gabinet. Na pierwszym planie znajduje się znowu hasło: zjednoczenie sił republikańskich, któremu przyklaskują i najskrajniejsi, któremu jednak najpierwsi zadają kłam swoim partykularyzmem.

Dalej idą następujące punkta: Przywrócenie równowagi w budżecie, wzmocnienie źródeł dochodu państwowego; stopniowa likwidacya przedsięwzięć kolonialnych i organizacya pracy.

Gabinet p. Freycineta przyrzeka nadto przygotować pole dla przyszłych reform.

Według wskazówek, któremi się powodował Freycinet przy tworzeniu gabinetu, pragnął on uniknąć powierzenia tek osobistościom, które dotychczas zajmowały zbyt jaskrawe stanowisko; dla tego pierwotnie do teki spraw wewnętrznych desygnowany p. Fallieres, musiał zrobić miejsce p. Sarrien, który nie należał wprawdzie stanowczo do żadnej grupy, ale często głosował z lewicą radykalną. Mniemają, że p. Sarrien potrafi w razie potrzeby rozwinąć potrzebną energię. Minister Goblet, zatrzymujący i nadal tekę wyznań oświecenia, znany jest ze skrajnych swych zapatrywań, co zadawalnia zupełnie lewicę skrajną, która natomiast przyrzeka przez rok cały wstrzymięźliwość, ażeby gabinet mógł usunąć główne trudności. Senator Demôle, obejmujący tekę sprawiedliwości, należy do stronnictwa „unii republikańskiej", *Develle*, minister rolnictwa, należy do lewicy umiarkowanej, ma jednak i pomiędzy oportunistami zwolenników. Dla p. Lockroy, który objął tekę ministra handlu, musiano zrobić ustępstwo, gdyż odtąd departament ten we Francyi zajmować się ma reorganizacyą stosunków przemysłowych i robotniczych i urzędownie nazywać się będzie „ministerstwem dla handlu i przemysłu". O ministrze wojny Boulanger, panować ma w kołach parlamentarnych bardzo pochlebna opinia.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 9 stycznia. Najj. Pan udzielił wczoraj w południe dłuższego prywatnego posłuchania generałowi, baronowi Kollerowi, który przedwczoraj wieczorem powrócił z Berlina.

**Stanisławów**, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) Wjazd biskupa Pełesza odbył się według programu przy bardzo licznym udziale duchowieństwa wszystkich trzech obrządków i publiczności. Miasto przystrojone. W Haliczu mowę powitalną wygłosił prezes Rady powiatowej i ks. Lewicki, imieniem duchowieństwa. W Stanisławowie na dworcu, powitał ks. biskupa burmistrz dr. Kamiński i ks. Markiewicz imieniem duchowieństwa,

a wreszcie prof. Werchratski, imieniem ludności ruskiej. Przy bramie tryumfalnej również witano ks. biskupa mowami.

**Wiedeń**, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) Szef sekcyi Pozzi przy sposobności przeniesienia go w stan czasowego spoczynku otrzymał order korony żelaznej klasy drugiej.

Generalny adwokat dr. Cramer został mianowany generalnym prokuratorem a radca dworu i starszy prokurator w Tryeście dr. Schrott generalnym adwokatem przy najwyższym trybunale.

Tytularny radca dworu Karol Germann w Ministerstwie oświaty został mianowany radcą ministeryalnym.

**Wiedeń**, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) P. Minister dr. Gautsch oświadczył deputacyi suplentów szkół średnich w Bernie, iż nie może zadość uczynić jej prośbie co do polepszenia materyalnego bytu suplentów.

**Wiedeń**, 9 stycznia. Na wczorajszej dwugodzinnej wspólnej konferencyi ministeryalnej pod przewodnictwem Najj. Pana stwierdzono, iż osiągniętem zostało porozumienie w sprawach ugody i uchwalono, aby co do punktów znajdujących się w zawieszeniu, które wymagają wysłuchania znawców, przeprowadzić rokowania w drodze korespondencyi. Z małemi tylko zmianami utrzymano w pierwotnej mocy związek cłowy i handlowy. Oba rządy zaraz po osiągnięciu porozumienia nad punktami pozostawionemi w zawieszeniu, zamierzają odnieść się do ciał prawodawczych celem porozumienia się w sprawie kwot i wysłania deputacyj regnikolarnych, a równocześnie przedłożenia im wszystkich projektów odnoszących się do ugody. Zarazem [illegible]stanowiono podjąć rokowania w sprawie zawarcia traktatu z Rumunią.

**Praga**, 9 stycznia. W komisyi [illegible]kowej Sejmu czeskiego [illegible]czył namiestnik, iż Rząd n[illegible]dza się na wnioski dr. Ple[illegible] żądania o zniesienie rozporzą[illegible] językowego, albowiem bezzasadn[illegible]t twierdzenie, jakoby rozporządze[illegible] zostawało w sprzeczności z [illegible]acyą sądową i jakoby godne uw[illegible]nia mniejszości przy ścisłem na[illegible] odgraniczeniu nie były tak uw[illegible]ne jak na to zasługują. Pod[illegible]zego sądu krajowego na dw[illegible]ie byłby wcale pożądanym, gdy[illegible]ałby w wymiarze sprawiedliwości daleko sięgające następstwa.

Co do wniosku dr. Trojana, to Rząd jest zdania, iż kwestye wewnętrznego języka urzędowego mogą być uregulowane tylko przez władzę wykonawczą. Rząd zresztą chętnie przyczyni się do uchylenia możliwych niedogodności. Komisya nie poczyniła jeszcze uchwały.

Najbliższe posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

**Praga**, 9 stycznia. Sejm, po długiej dyskusyi, uchwalił w szczegółowej rozprawie budżetowej tytuł: „Potrzeby sanitarne“, a z tytułu: „Szkolnictwo“ uchwalił pozycyę: „Wydatki na szkoły ludowe“, w kwocie 4,037.197 zł., tudzież pozycyę: „Subwencya dla budziejowickiej, czeskiej prywatnej szkoły realnej, utrzymywanej przez *Maticę skolską*“, w kwocie 3000 zł. W ciągu dyskusyi, Namiestnik — odpowiadając Pickertowi, który przemawiał przeciw tworzeniu czeskich szkół w niemieckich gminach, gdzie nie zachodzi żadna do tego potrzeba — wskazał na legalne uchwały krajowej rady szkolnej, złożonej z 21 członków, które to uchwały przy zakładaniu każdej szkoły, zapadały większością 17 i 18 głosów; skonstatował dalej, że wszystkie, przez krajową radę szkolną zadekretowane wypadki tworzenia szkół czeskich, przeszły wszystkie instancye i oparły się aż o trybunał administracyjny, poczem zbijał wszelkie inne zarzuty Pickerta wyjaśnieniem faktycznego stanu rzeczy. Dzisiaj dalszy ciąg szczegółowej rozprawy budżetowej.

**Insbruck**, 9 stycznia. W sejmie rozpoczęła się rozprawa w sprawach szkolnych, która miała przebieg bardzo ożywiony. Książę biskup Aichner, przemawiając za wnioskiem większości komisyi, domagał się szkół wyznaniowych, w których cała nauka miałaby być owianą duchem religijnym. Debiasi, przemawiając w zasadzie za wnioskiem mniejszości komisyi, wystąpił przeciw niemieckim szkołom w niemieckich enklawach południowej części Tyrolu; przeciw niemieckim szkołom ludowym i niemieckim klasom paralelnym w gimnazyum w Trydencie. Namiestnik odparł natychmiast wywody Debiasi'ego; wskazał na udowodnioną potrzebę tych szkół, w skutek wzmagającej się frekwencyi uczniów; wskazał na legalność ich założenia; odparł zarzut uszczuplania praw włoskiego żywiołu przez Rząd, któremu z innej strony zarzucają znowu postponowanie żywiołu niemieckiego. Po dalszem przemówieniu kilku innych posłów, w obronie wniosku mniejszości komisyi, i po dyskusyi z powodu uwagi Thannera, „iż niema dotychczas legalnej definicyi słowa: „katolicki“ — przerwano posiedzenie o godzinie 1 z południa, a naznaczono następne posiedzenie na godzinę 4 popołudniu.

**Grac**, 9 stycznia. W Sejmie odpowiedział Namiestnik na interpelacyę Neckermanna co do słoweńsko-narodowej agitacyi wśród młodzieży gimnazyalnej w Cilli, i co do stronniczości dyrekcyi gimnazyalnej na korzyść Słoweńców. Odpierając ten zarzut, zaznaczył Namiestnik, że wśród młodzieży wkradł się niestety pewien brak karności, który atoli zostanie uchylony surowemi środkami. Do szkoły nie wprowadzono z zewnątrz waśni narodowościowej. Gdyby zarząd szkolny, w akcyi swojej, miał znaleść przeszkody w zewnętrznych stosunkach, naówczas naczelna administracya szkolna musiałaby zastanowić się nad kwestyą, czy istnieją jeszcze warunki dla istnienia gimnazyum w Cilli i czy zakładu tego nie należałoby przenieść do innej miejscowości.

**Peszt**, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Nemzet* donosi, iż Mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim przygotowują notę zbiorową do W. Porty, Serbii i Bułgaryi, która będzie podobno zawierać propozycyę co do załatwienia bieżących zatargów.

**Budapeszt**, 8 stycznia. (*Tel. pr.*) Rząd węgierski zawiadomił reprezentacyę gminną w Preszburgu, że tamtejsza fabryka nabojów karabinowych otrzymała pozwolenie dostawienia do Grecyi 20 milionów nabojów.

**Petersburg**, 9 stycznia. *Praw. Wiestnik* ogłasza, że przekształcenie Banku polskiego i jego filij na kantor banku państwowego, ewentualnie na filię tego banku nastąpi z dniem 13 b. m.

**Belgrad**, 9 stycznia. Ukazem królewskim skupczyna serbska została zwołana na d. 11 b. m. Równocześnie odroczono skupczynę na przeciąg sześciu miesięcy. Stało się to z tego powodu, aby Izba w każdym nieprzewidzianym wypadku mogła być zwołaną.

Minister handlu Rajovic podał się do dymisyi. Kierownictwo ministerstwa handlu poruczono prowizorycznie ministrowi sprawiedliwości.

**Belgrad**, 9 stycznia. Z powodu świąt Bożego Narodzenia, król Milan złożył osobiście życzenia prezesowi gabinetu Garaszaninowi.

**Berlin**, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Reichsanzeiger* ogłasza tekst łacińskiego listu, wystosowanego przez Ojca św. do ks. Bismarcka, przy okazyi nadania kanclerzowi orderu Chrystusa. W liście tym przypisuje Ojciec św. kanclerzowi (*excelso viro et magno Cancelario*) główną zasługę, że w sprawie wysp Karolińskich przekazał Stolicy Apostolskiej szlachetny urząd pojednawczy; dalej pochwala Ojciec św. kanclerzowi, że nie wahał się zaufać w sprawiedliwość Papieża, co u katolików całego świata znalazło poklask. Ojciec św. podnosi dalej mądrość ks. Bismarcka, która stworzyła państwo niemieckie, a w końcu życzy mu wszelkiej pomyślności.

**Bukareszt**, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) Belgijski generał Brialmont został stanowczo zaangażowany do przeprowadzenia budowy fortyfikacyj w Bukareszcie.

**Paryż**, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) Projektowana na rok 1889 międzynarodowa wystawa w Paryżu odbędzie się na polu marsowem.

**Kolonia**, 9 stycznia. Telegram berliński do *Köln. Ztg.* zaprzecza stanowczo doniesieniu paryskiego *Tempsa*, jakoby Niemcy i Anglia poczyniły w Konstantynopolu kroki celem wyjednania pewnych ustępstw terytoryalnych na rzecz Grecyi, lub złożyły w Atenach tego rodzaju przyrzeczenia. Grecko-turecka wojna miałaby dla Europy tylko podrzędne znaczenie. Gdyby Grecya chciała zniewolić Turcyę do ustępstw terytoryalnych, mogłaby to uczynić tylko na własne ryzyko i sama jedna musiałaby uporać się z potężnym przeciwnikiem.

**Rzym**, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) Za anneksyę Massawy, gotowi Włosi ofiarować Porcie pewne wynagrodzenie pieniężne.

**Ateny**, 9 stycznia. Depesze z Canei donoszą, iż kreteńskie rady prowincyonalne przygotowują dekreta dla proklamowania unii z Grecyą.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

**Cennik lwowskiej Izby ha[illegible]ysłowej.**
Lwów dnia 8 [illegible]

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | | | ustr. | ct |
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 2[illegible] | | — | |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 22[illegible] | 50 | [illegible] | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 27[illegible] | — | | |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 220 | — | | |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a. | 99 | 65 | 1[illegible] | |
| „ „ „ 4 prc. w. a. | 90 | 55 | 91 | |
| „ „ „ 5 prc. okresowe | 99 | 65 | 100 | |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | 87 | 45 | 88 | |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 75 | 102 | [illegible] |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 96 | 60 | 97 | 60 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 98 | 65 | 99 | 65 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | | — | 56 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | | — | 51 | — |
| 4½ prc. kraj. listy zastawne | | | | |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m k | 103 | — | 104 | 25 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa. | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 97 | — | 98 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 102 | 75 | 104 | — |
| Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 90 | 50 | 91 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | — | — | 20 | — |
| „ „ Stanisławowa | 25 | 50 | 27 | 50 |
| **6. Monety** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 85 | 5 | 95 |
| Dukat cesarski | 5 | 89 | 6 | — |
| Napoleondor | 9 | 96 | 10 | 06 |
| Półimperyał | 10 | 27 | 10 | 37 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ papierowy | 1 | 23¼ | 1 | 25¼ |
| 100 marek niemieckich | 61 | 50 | 62 | 50 |
| Srebro | — | — | — | — |
| [illegible]upony w srebrze | — | — | — | — |

bez kupona bieżącego — bez kupona

## Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 7 stycznia 1885.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listop ad | 83.80 | 84.— |
| luty-sierpień | 83.80 | 84.— |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec | 84.05 | 84.20 |
| kwiecień-październik | 84.05 | 84.20 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 128.— | —.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 139.50 | 140.— |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 prc. | 139.80 | 140.30 |
| „ 1864 po 100 złr. | 170.— | 170.50 |
| „ 1864 po 50 złr. | 168.— | 169 — |
| [illegible] Com. po 42 lir. austr. | —.— | —.— |
| [illegible] zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 158.— | —.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 | 101.15 | 101.35 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc | 111.40 | 111.60 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 107.50 | —.— |
| Bukowiny | 103.— | 104.— |
| Galicyi | 103.50 | 104.50 |
| Niższej Austryi | 107.50 | 108.25 |
| Siedmiogrodu | 103.60 | 104.10 |
| Węgier | 103.60 | 104.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 103.50 | 104.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 227.50 | 228.50 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 557.— | 563.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 872.— | 874.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m. | 471.— | 472.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 243.50 | 244.— |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2305 | 2310 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 220.25 | 220.75 |
| Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war. | 226.75 | 227.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 267.75 | 268.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 133.50 | 134.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 174.50 | 175.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l. | 100.— | 105.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 98.25 | 98.75 |
| Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.— | 100.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.— | —.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 99.75 | 100.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 91.— | 91.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 100.— | 101.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 100.— | 101.— |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | 102.— | 103. — |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 102.40 | 102.90 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 103.25 | 104.25 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 100.70 | 101.10 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. [illegible]) a 300 zł. 5 prc. w srebrze | 99.75 | —.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 105.80 | 106.40 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.— | —.— |
| Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 100.25 | 100.75 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 99.50 | 100.25 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 82.— | 82.50 |
| z r. 1884 | 89.25 | 89.75 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 100.— | 100·30 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a. | 178.25 | 178.75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 41.50 | 42.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 114.— | 114.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 19.75 | 20.25 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | —.— | —.— |
| Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a. | 44 — | 45.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 39.25 | 39.75 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14.— | 14.30 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 8.60 | 8.90 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 19.40 | 19.80 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 57.25 | 57.75 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 53.25 | 53.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 25.75 | 26.50 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 132.50 | 133.25 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 29.25 | 29.75 |
| Windischgratzą po 20 zł. m. k. | 38.25 | 38.75 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt | 126.55 | 126.95 |
| Paryż za 100 fr. | 50.15 | 50.20 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.94.— | 5.96— |
| „ pełnej wagi | 5.92.— | 5.94— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 10.01.— | 10.02.— |
| Rossyjski imperyał | 10.33.— | 10.35.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |
| **Bank krajowy.** | | |
| 6 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 4½ prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 5 prc. oblig. komunalne banku kraj. | —.— | —.— |
| 4 „ prc. krajowe listy zastawne | 91,50 | 92.50 |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 8 stycznia 1886.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 83 | 85 |
| „ „ „ w srebrze | 84 | 05 |
| Renta w złocie | 111 | 60 |
| 5 prc austr. renta marcowa | 101 | 15 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 873 | — |
| „ „ kredytowego | 296 | 80 |
| Londyn | 126 | 75 |
| Srebro | | |
| Napoleondor | 10 | 03 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 94 |
| 100 marek niemieckich | 62 | 15 |

# Licytacye.

L. 4968. (57 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, iż w sądzie tym odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi przeciw Sobkowi Andru zko pto 70 zł. aw. zpn. przymusowa licytacya realności pod l. k. 11 w gminie katastr. Skwarzawa stara wyk hip 2 Sobka Andruszko i Katarzyny z Huszczaków Andruszko po połowie, a według wyk. hip. 288 Chaima Guttmana własnej, w terminach dnia 19 lutego, 19 marca i 30 kwietnia 1886, zawsze o godzi ie 10 przed południem, w całości lub częściowo, na pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej całej realności, względnie sprzedać się mających tej części, lub za tę cenę, na rzecim zaś niżej takowej.
Cenę wywołania dla całej realności stanowi jej wartość szacunkowa w ilości 695 zł., cenę wywołania dla parc gr. 2549 i 2550 ciało hip. pod l. wyk. hip. 288 stanowiących wartość ich 85 zł. te ostatnie będą wprzód i osobno sprzedawane.
Każdy z licytantów ma złożyć wadyum wynoszące 10 prc. ceny szacunkowej, nabywca zaś ma złożyć cenę kupna do dni 30 po pra omocności aktu licytacyi.
Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w sądzie.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby odnośnie do wyk. hip, 2 po dzień 20 kwietnia 1885 a odnośnie do wyk. hip. 288 po dzień 10 czerwca 1885 prawo zastawu uzyskali lub którzyby o uchwałach sądowych w czasie właściwym zawiadomieni nie zostali lub w ogóle zawiadomieni o nich być nie mogli ustanowiono kuratora w osobie p. Antoniego c. k. notaryusza w Żółkwi.
Żółkiew, 26 września 1885.

L. 4407. (137 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w l kwidacyi we Lwowie 89 zł. 19 ct. a. w. zpn. odnędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Pawła Bąka pod l. k. 33 subr. 3 w Iwli ciała tabularnego niestanowiącej, 4 lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1886, zawsze o 10 rano.
Cena wywołania 150 zł. wa
Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie
C. k. sąd powiatowy
Dukla, 11 listopada 1885.

L. 4346. (138 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 89 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 40 subr. 6 w Trzcianie dłużników Jakuby i Tymka Korby własnej, ciała tab. nie stanowiącej 4 lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1886, zawsze o godzi. 10 rano.
Cena wywołania 150 zł., zakład 15 zł. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze
C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 10 października 1885

L. 12833. (132 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Alschera Friedmana w kwocie 175 zł wa. zpn. wa. z przyn. odbędzie się w dniu 8 lutego 1886 r. o godz. 9 r. no egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności objętej wykazem hip. dla gminy Załubińcze l 51 masy spadkowej śp. Jana Hostynka własnej.
Cena wywołania wynosi 239 zł., wadyum 25 zł. Powyższa połowa tej realności sprzedaną będzie na powyższym terminie także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej kwoty 150 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze
Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1885

L. 111. (130 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi We Lwowie przeciw spadk. Feśki Biłowus a to małoletnim Łuciowi, Maryi, Jackowi, i Jurkowi Biłowus pto 8 rat po 20 zł. aw zpn., niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności położonej w Koniuchach pod l. k. 122/38 w Koniuchach położonej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod następującemi warunkami.
Cena wywołania wynosi 600 złr. wadyum 60 zł. i złożone być może w gotówce albo też w książeczkach kas oszczędności, w książeczkach pocztowych kas oszczędności lub też w papierach wartościowych w których według obowiązujących przepisów majątek sieroty lokowany być może.

Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisuje się trzy w budynku sądowym w biórze nr. 5 odbyć się mające termina na dzień 17 lutego, 18 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność rzeczona dopiero przy ostatnim terminie i niżej ceny wywołania 600 złr. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuraturyę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, urząd gminny w Koniuchach i niewiadomych wierzycieli na ręce kuratora dr. Gottlieba w Brzeżanach i przez edykta
Brzeżany, dnia 2 grudnia 1885.

L. 10269. (141 1—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Karola Pieczonki w kwocie 182 zł 84 ct. aw. zpn. dozwala się licytacyjnej sprzedaży całej realności lwh. 204, ¼ części realności lwh. 349 w Dwo-217 i 6/48 części realności położonych, dłużniczki Katarzyny 1o Jarnot, 2o Zaczek a względnie rach I. części tejże małoletniego spadkob Józefa Zaczka własnych, do której to sprzedaży wyznacza się trzy termina a mianowicie na dzień 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym z tem, że na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie poniżej ceny dorównującej wysokości długów zahipotekowanych
Cena szacunkowa i wywoławcza 480 złr. 80 ct.
Wadyum 49 zł.
Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 12 grudnia 1885.

L. 5962. (70 1—3)
Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya pod nk. 124 w Gdowie położonej, wyk. hip. l. 124 objętej Karola Szymańskiego własnej oraz realności l. 84 w Gdowie położonej, wedle wyk. hip. l. 84 Macieja i Wiktoryi Dziubków własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł.
Cena wywołania wynosi 1000 zł., zaś wadyum 100 zł
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 23 listopada 1885.

L. 5961. (73 1—3)
Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 32 położonej wyk hip. 42 objętej masy spadkowej ś. p. Anny Tomery własnej w Wierzbanowy na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. wa. zpn.
Cena wywołania wynosi 900 zł. zaś wadyum 90 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 23 listopada 1885.

L. 6855. (69 1—3)
Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 14 w Gdowie położonej, wyk. hip. l. 14 objętej dłużniczki Anny Gumułkowej własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredyt. ziemskiego w kwocie 300 zł. zpn.
Cena wywołania wynosi 1057 złr. zaś wadyum 105 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 25 listopada 1885.

L. 6753. (71 1—3)
Dnia 24 lutego, 24 marca i 12 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lk. 19 w Zręczycach wedle lwh. 18 egzekuta Józefa Hanka własnej na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu w kwocie 200 zł. aw. zpn.
Cenę wywołania wynosi 825 złr., zaś wadyum 82 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 8311. (140 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Ignacego i Katarzyny Szlachtowskich w kwocie 10 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 22 lutego, 22 marca i 3 maja 1886 każdym razem o godzinie 9 rano, sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 729 w Nowym Targu. Katarzyny Gądkiewicz własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena wywołania 62 zł., wadyum 6 zł.
Nowy Targ, dnia 19 listopada 1885.

L. 9828. (25 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Bera Rosenmana w kwocie 1185 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 lutego i 15 marca 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 276 w Rozdole wedle wykazu hipotecznego 716 Mojżesza Bera Brandweinbrennera własnej, przy których sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej 393 zł 30 ct. lub za takową nastąpi jako wadyum kwotę 140 zł. złożyć należy i że dla leżącej masy spadkowej Bendita Dams i tych wszystkich którzyby po dniu 16 lutego 1885 na połowie realności pod l. 267 w Rozdole Mojżesza Bera dw. im Brandweinbrennera własnej prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakichbądź powodów doręczone być nie mogły Jana Błonarowicza c. k. notaryusza w Mikołajowie kuratorem ustanowiono. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.
Mikołajów, 30 listopada 1885.

L. 4208. (163 1—3)
W dniach 7 stycznia i 8 lutego 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 12 w Łężkowicach.
Cena szacunkowa 2067 zł.
Zakład 206 zł. 70 ct.
C. k. sąd powiatowy
Niepołomice, d. 5 października 1885.

L. 10337. (143 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1405 złr. 1 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. gal. Bank hipoteczny we Lwowie, przeciw Fradli Menkes i innym wywalczonej przed sześcioma w tut. sąd. kancelaryi w dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 15 w Szczercu starostwie lwowskim położonej, wykazem hipotecznym l. 199 objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość 17892 złr. w. a.
Zakład wynosi wartość 1789 złr. w a.
W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 marca 1886, o godzinie 3 po południu.
Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 kwietnia 1885 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona burmistrza ze Szczerca kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze
Szczerzec, 3 grudnia 1885.

L. 25981. (134 1—3)
Dnia 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 319 Zadworna w Drohobyczu położonej, Teodora Flunta własnej, ciała tabularnego niestanowiącej jednakże z wyłączeniem: a) ⅙ części albo jednego zagonu gruntu składającego się z dwóch prętów pola i zabudowań pod l k. 15 st. Wojtowska góra 73 n. Zadwórna, obecnie 319 Zadwórna w Drohobyczu; b) ⅙ części tego samego gruntu, mianowicie jednego zagonu, który to zagon graniczy na wschód od reszty gruntu egzekuta, na zachód do zagonu Wasyla Flunta na południe do gruntu kameralnego i na północ do lasu dworskiego Śniatyńka; i c) ⅙ części tego samego gruntu mianowicie jednego zakonu, który graniczy na wschód do zakonu Jana Flunta, na zachód do zagonu Marcina Grecha, na południe do gruntu kameralnego a na północ do lasu dworskiego Sniatynka w sprawie Hersza Chajesa, przeciw Teodorowi Fluntowi pto 100 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 555 złr. w. a.
Wadyum 55 złr. w. a.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Gelehrter kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 26 listopada 1885.

L. 7920. (131 1—3)
W dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności, objętej wykazem hip. dla gminy Chełmiec l. 20 Michała Jurczaka własnej, na rzecz Ryfki Laji Gelles pto. 44 złr. z pn.
Cena wywołania 5372 złr. 83 ct.
Wadyum 538 złr.
Bliższe warunki do przejrzenia w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy miej. del.
Nowy Sącz, dnia 30 września 1885.

L. 13579. (35 1—3)
Celem zaspokojenia sumy 300 zł zpn a względnie niezapłaconych rat od Szczepana i Maryanny Kuchtów, galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej, odbędzie się w dniach 4 lutego, 1 marca i 1 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 43 w Bolencinie, dłużników własnej.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 zł.
Wyciąg hipoteczny i reszte warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 8 paździer. 1885.

L. 7186. (78 1—3)
Dnia 24 lutego, 10 marca i 31 marca 1886, każdym razem godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna licytacya realności całej lwh. 155 w Bilczycach Jana Kalety własnej i ⅛ części realności l. w. h. 22 w Bilczycach Piotra Grabowskiego włanej, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 180 złr w. a. z pn.
Cena wywołania realności pierwszej wynosi 200 złr. a drugiej 576 złr. 25 ct. zaś wadyum co do pierwszej 58 złr., zaś co do drugiej 20 złr. w. a.
Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jędrzeja Ścibora, wójta w Bilczycach.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 14 grudnia 1885.

L. 6769. (76 1—3)
Dnia 12 lutego, 12 marca i 12 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 19 w Zagorzanach położonej, wk.hip. l. 19 objętej dłużnika Jana Kawy własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego we Lwowie, w kwocie 100 zł. 12 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania wynosi 600 zł., zaś wadyum 60 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 25 listopada 1885.

L. 6417. (77 1—3)
Dnia 24 lutego, 17 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godziuie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh. 33 egzekuta Jana Chruściela, zaś co do l. 124 Piotra Chruściela własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu w kwocie 200 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania realności pierwszej 1473 złr. a drugiej 635 złr., zaś wadyum pierwszej 147 złr. 30 ct., drugiej 63 złr. 50 ct.
Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 7570. (159 1—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Altera Flasznera w kwocie 45 zł. wa. zpn. przedsięwziętą zostanie publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 65 w Budzanowie, dłużnika Józefa Kaczora wedle wyk. hip. l. 211 własnej, dnia 21 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, zawsze o godz 10 rano z tem, że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. aw. wynoszącej, pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 40 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze tusądowej.
Budzanów, 2 grudnia 1885.

Ч. 5871. (8683 1—3)

Ц. к. сѫдъ повѣтовий въ Старой-соли оголошае, що въ цѣли заспокоенія претенсіи общо рольничо кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ квотѣ 79 зл. 89 кр. в. а. ôлбудетсм въ днехъ 17 Лютого 1886, 17 Марта 1886 и 28 Цвѣтня 1886 въ томже сѫдѣ прымусова лицитація реальности должниковъ Басыля, Михаила и Ивана Клѣпковъ власной въ Сливинци положеной выказомъ ипотечнымъ ч. 28 тойже громады обнятой.

Цѣну выкличну становитъ квота 200 зл. вадіумъ выноситъ 20 зл.

Блисшіи оусловѣя и вытяхъ ипотечній, можна побачити въ регістратури сѫдовой або при лицитаціи.

Ц. к сѫдъ повѣтовий.

Старасôль, 6 вересня 1885.

---

ч. 13755. (166 1—3)

Ц. к сѫдъ повѣтовый гор. делег. секція II. во Львовѣ росписуе въ цѣли заспокоеня квоти 593 зл. 18 кр. и 501 зл. 34 кр. а. в. съ прн. на рѣчъ общого рольничо-креднтового Заведенія для Галичины н Буковины релицитацію реальности виказомъ нпот. ч. 60 громады катастр. Сѣховъ обнятои до Мартина Ленжного належащои на день 14 Сѣчня 1886, о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного сѫда. Чѣна выклична 1400 злр. Вадіюмъ 140 злр. а. в.

На термины томъ реалность тая проданою буде за якунебудь цѣни.

Ближшіи оусловіа и витягъ табуларный пересмотритн можна въ тусуд. регистратурѣ.

Лвôвъ, 7 Вересня 1885.

---

L. 6768. (75 1—3)

Dnia 24 lutego, 24 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzine 10 rano, w sądzie tutej., odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh. 48 w Gdowie i realności lwh. 63 w Gdowie egzekutów Pawła Kowala i Jana Leńczowskiego własnych, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 1022 złr., a drugiej 1288 złr., zaś wadyum co do pierwszej wynosi kwotę 102 złr., zaś co do drugiej kwotę 128 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

---

L. 8919. (27 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Szulima Fenstera w kwocie 50 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 lutego i 9 marca 1886 o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa licytacya $^{10}/_{16}$ części realności w Rozdole pod l. k. 468 wedle wykazu hipotecznego 324 Mikołaja Lawro własnych, na których to obydwu terminach sprzedaż tylko powyżej ceny wywołania 100 złr., lub za takową nastąpić może, jako wadyum kwota 10 złr. złożoną być ma i że dla wszystkich którzyby po dniu 10 października 1885 prawa rzeczowe na częściach realności na sprzedaż wystawionych nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały tej sprawy egzekucyjnej dotyczące doręczone być nie mogły, p. Antoniego Stasinę kuratorem ustanowiono.

Dalsze warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 28 listopada 1885.

---

L. 5532. (162 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano] w dniach 18 stycznia, 8 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 2 w Dubienku, do nieobjętej masy śp. Marcina Zalewskiego należącej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziem. w Krakowie pto 150 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Józef Frydryk w Dubienku.

Z c. k. sądu powiatowego

Monasterzyska, 7 października 1885.

---

L. 16135. (53 1—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 23 lutego i 30 marca 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k 38 w Staroniwie położonej, wedle wyk. hip. l. 141, gminy katastralnej Staroniwa, w $^{3}/_{5}$ Emilii Baczyńskiej, zaś w $^{2}/_{5}$ częściach Jana Kostkiewicza własnej, o rozwiązanie współwłasności powyższej realności l. k. 38 w Staroniwie położonej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 7696 złr. a. w. lub wyżej tejże.

Na wypadek, gdyby realność ta na wyznaczonych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną nie została, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na 4 maja 1886 o godz. 9 przed poł.

Wadyum wynosi 769 zł. 60 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Rzeszów, 11 grudnia 1885.

---

L. 18630. (157 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 120 złr. w. a. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 236 w Żurawicy położonej, dłużniczej leżącej masy spadkowej ś. p. Maryi Michańcio własnej, w dniu 29 stycznia, 26 lutego, i 31 Marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 287 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 29 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. miej.-deleg. sądu powiatowego

Przemyśl, 31 października 1885.

---

L. 11433. (160 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w d. 28 stycznia 1886, nawet niżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 9. w Kossowcu według wyk. hip. 37 gminy kat. Kossowiec i $^{3}/_{12}$ wyk. hip 15 gminy kat. Lubien wielki Senka Truszawłasnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto. 157 zł. 67 ct. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Grodek 17 listopada 1885.

---

Zl. 27452. (127 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthums die exekutive öffentliche Feilbietung des dem Jakob Blaukopf, Arthur Czerkawski und Olga Czerkawska zu je $^{1}/_{7}$ und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu $^{4}/_{7}$ Theilen gehörigen landtäflichen Gutes Gogolina Einlage C. bewilligt ist und wird diese Feilbietung an drei Terminen nämlich an 26ten Februar, 26. März und 29. April 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Gogolina Einlage C. jedoch mit Ausschluß der laut Post 1 des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücke im Flächenmaße von 23 Ar 24□ Meter und wird dieser beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 18.690 fl. 91 kr. ö. W., beim dritten Termine auch unter demselben hintangegeben werden.

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 1.500 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger insbesondere diejenigen denen dieser sowie die nachfolgenden in dieser Exekutionssache an noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise welche erst nach dem 15. April 1885 an die Gewähr des Feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten durch den für sie unter Einem in der Person des Advokaten Dr. Jakob Atlass mit Substituirung des Advokaten Dr. Allerhand mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 28. November 1885.

---

Zl. 27453. (127 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthums die exekutive Feilbietung der dem Jakob Blaukopf, Arthur Czerkawski und der Olga Czerkawska zu je $^{1}/_{7}$ und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu $^{4}/_{7}$ Theilen gehörigen landtäflichen Grundbuchskörpers von Lehuczeny Teutului Einlage E bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen, nämlich, am 26. Februar, 26. März und 29. April 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Lehuczeny Teutului Einlag E. jedoch mit Ausschluß der laut Post 4 des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücken im Gesammtflächenmaße von 133 Ar 57□ Meter und wird dieses Gut beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 63.419 fl., beim dritten Termine aber auch unter demselben hintangegeben.

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitazion an Vadium den Betrag 6.000 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und die Hypothekargläubiger insbesondere diejenigen denen dieser so wie die nachfolgenden in dieser Exekutionssache an noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer überhaupt nicht — oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollten, oder welche erst nach 15. April 1885 an die Gewähr des feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten durch den für sie bestellten Curator Advokaten Dr. Atlass verständigt.

Czernowitz, am 28. November 1885.

---

L. 10240 (142 2—3)

W dniach 21 stycznia i 24 lutego 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową publiczną licytacyjną sprzedaż realności pod l. k 12 w Dmytrzu wykazem hipotecznym 106 księgi gruntowej tejże gminy objętej, celem zniesienia współwłasności zachodzącej między Leizorem Mischlem i małoletniemi Aftanasem, Danyłą, Teodorem i Małanką Kubczakami.

Cena szacunkowa i wywołania 960 zł., poręczene 96 zł w. a

Wykaz hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Szczerzec, 2 grudnia 1885.

---

L. 23927. (136 2—3)

Dnia 25 stycznia 1886 o godzinie 9 rano, obędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 40 prc. udziałów w szybach nr. 5370 i 5371, tudzież 7 prc. udziału w szybach nr. 1741 i 1742 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących w sprawie Izaka Hersza Tauba, przeciw Joelowi Lieberwerth o 442 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do 40 prc. udziałów w szybach nr. 5370 i 5371 po 200 złr., zaś co do 70 prc. udziałów szybowych nr. 1741 i 1742 po 420 złr. w. a.

Wadyum 5 prc ceny wywołania

Przy tym terminie te udziały szybowe nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, d. 21 październ. 1885.

---

L. 6415. (8668 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Władysława Lewickiego w kwocie 200 zł. wa. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż $^{2}/_{3}$ części połowy czyli $^{2}/_{6}$ części całej realności pod l. kons. 307/300 w Brzeżanach mieście położonych wedle Dom. V. pag. 178 n. 6 haer. Leiby i Genenci Rosenblüthów własnej. w dwóch terminach a to dnia 8 lutego i 8 marca 1886 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w sali rozpraw nr. 16 Główne warunki licytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 708 zł. 44 ct.

Wadyum wynosi 70 zł. 85 ct. aw.

Rzeczone części realności zostaną na powyższych dwu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny kupna nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 8 marca 1886 o godz. 4 po południu w biurze nr. 22. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1885, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, weale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Madejskiego z substytucyą adw. dr. Holzera i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 12 grudnia 1885.

---

L 17435. (8551 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 12.613 zł. 49 ct. wa. zpn. do przeprowadzenia w drodze relicytacyi egzekucyjnej sprzedaży dóbr Zurowa, w powiecie Brzosteckim położonych dłużnika Aleksandra Rodeckiego własnych, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726 dozwolonej, w sali sądowej wyznacza termin na dzień 15 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, na którym sprzedaż rzeczonych dóbr także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę pod warunkami poprzednio prawomocnie ustanowionemi nastąpi.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 26.240 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki bankowej na te dobra przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1312 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 19 listopada 1885.

---

L. 10422, (8772 2—3)

W dniach 15 lutego, 15 marca i 15 kwietnia 1886 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Wicka Grzeszczuka, syna Maćka własnej, bez liczby spisu w Sobaszkach ad Grabowa położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 32 zł. 61 ct. wa z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Cena wywołania 320 zł. wa, wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk, dnia 16 grudnia 1885.

---

L. 4502. (8695 2 3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Złudesy Nechemie w sume 109 zł. w. a. zpn., przedsięweźmie w trzech terminach a to: w dniach 18 marca 1886, 15 kwietnia, 1886 i 13 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w budynku c. k. sądu powiatowego, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności miejskiej pod nr. k 65 w Brzostku położonej, dłużników Jakóba i Estery Pancerów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na sumę 420 złr. w. a. na pierwszych dwóch terminach sprzeda się realność tylko za lub niżej ceny szacunkowej, kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono dr. Midowicza notaryusza w Brzostku.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Brzostek, 10 listopada 1885.

---

L. 6022. (8280 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniu 10 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności Mikołaja Marmury pod l. k. 110 w Miżyńcu położonej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 25 zł.

Realność ta zostanie na tym terminie także i niżej ceny wywołania, za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowicze, 25 listopada 1884.

---

L. 40607. (115 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Bronisławy z Krzywdzińskich Wallisowej w kwocie 250 zł., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 21 stycznia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 5 w Półwsiu Zwierzynieckiem Anieli Krzywdzińskiej w jednej połowie, a Józefa Krzywdzińskiego w drugiej połowie własnej.

Cena wywołania 2500 zł., wadyum 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Leszko z substytucyą adw. dr. Czernego w Krakowie.

O czem się także niewiadomą Anielę Krzywdzińską egzekutkę uwiadamia, dołączając rezolucyę dla niej przeznaczoną kuratorowi drowi Schönowi.

Kraków, 21 listopada 1885.

---

L. 6983. (8766 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie Herscha Landaua przeciw Feliksowi Głębockiemu o 612 zł. 15 ct wa. zpn. egzekucyjną sprzedaż połowy dóbr Mogilno, kiedyś dłużnika własnej, 17 marca 1886 o godzinie 10 rano.

Wadyum 3000 zł. aw.

Nowy Sącz, 17 października 1885.

# Licytacye.

L. 6729. (94 2—3)

Dnia 8 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w c. k. sąd. pow. w Busku licyt. sprzedaż real. w Busku na starem mieście w powiecie Kamionckim pod nr. 66 i 96 położonej, wedle wykazu hipot. 95 B 1 księgi grutowej Buska, Jakóba i Itty Jahrów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego na zaspokojenie resztującego kapitału dłużnego w ilości 1904 złr. 32 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 6173 złr. $33^1/_2$ ct.

Wadyum 5 prc realność ta sprzedaną zostanie także i niżej ceny szacunkowej, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, można w tusąd. registaturze przejrzeć lub odpisać.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli hipotecznyeh, którzy po 25 lipca 1885 rzeczowe prawa nabyli, lub którymby uchwały licytacyjne nie doręczono, do rąk kuratora c. k. notaryusza Jana Szumpetera w Busku uwiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, dnia 10 października 1885.

---

L 14463. (8717 2—3)

C. k sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Izraelowi Libermanowi o 15000 złr. w. a., przedsięweźmie sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Jamielnica i folwarku Jamielnicki w powiecie sądowym skolskim położonych, w tabuli krajowej Dom. 503 i 204 zapisanych Izraela Liebermana własnych.

Cena wywołania wynosi 33600 zł. w. a.

Chęć kupna mający winni jako wadyum kwotę 3360 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych na lokacye majątków sierocińskich zdolnych złożyć.

Od dnia licytacyi należeć będą do nabywcy wszelkie dochody z nabytych dóbr, i tenże winien będzie wszelkie od tego dnia bieżące podatki i ciężary ponosić.

Nabywca poniesie też wszelkie z przeniesieniem własności połączone koszta, należytości skarbowe i stemple.

Niedopełnienie warunków licytacyi pociągnie za sobą utratę wadyum, i relicytacyę na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy.

Inne warunki mogą być tutaj przejrzane.

Licytacya ta odbędzie się d. 25 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, a gdyby na dniu tym nikt najmniej ceny wywoławczej niezaofiarował, będzie licytacya ta dnia 26 marca 1886 o godzinie 10 przed południem, powtórnie przedsiębraną a w razie niezaofiarowania i na tym terminie najmnie ceny wywoławczej, będą rzeczone dobra, na dniu 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem, sprzedane jednakże nie niżej jak za 32500 zł. w. a [illegible] ewentualny termin do lżejszych warunków wyznaczony na d. 30 kwiet. 1886. [illegible] Kuratorem wierzycieli, którzy pod [illegible] września 1885 do hipoteki weszli [illegible] którym uchwała licytacyjna nie będzie doręczona, ustanowiono p. dr. Kohna, [illegible] substytucyą p adwokata dr. Wołosińskiego.

Sambor, dnia 22 grudnia 1885.

---

L. 12541. (117 2—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Pollaka w kwocie 100 zł. z pn, odbędzie się dnia 19 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1886 o 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Leiby Dauera we Hanuszowcach pod l. 25 położonej, która przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 1120 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 112 złr.

Kuratorem niewiadomych wiereycieli jest dr. Katzenellenbogen.

Stanisławów, 21 października 1885.

---

L. 12053. (8673 2—3)

C k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 12 lutego, 15 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem, egzekucyjną sprzedaż $^6/_{12}$ części realności pod lwh. 498 w Chrzanowie położonej, małoletnich spadkobierców Jana Palki własnością będących, na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Mandeckiej 50 złr. pod warunkami edyktem z dnia 17 czerwca 1884 l. 2572 ogłoszonymi.

Chrzanów, dnia 27 listopada 1885.

---

L. 13782. (8733 2—3)

Sąd miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniu 23 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, w gmachu tutejszo-sądowym w biórze 4, odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności l. w. h. 50 i $^1/_4$ części realności l. w. h. 51 gminy katastralnej Krasne objętych Jakóba Szwagla własnych, na rzecz Wolfa adwokata pto. 18 złr. w. a. zpn., niżej ceny szacunkowej 790 złr., nie niżej jednak kwoty 300 złr

Wadyum wynosi 79 złr. w. a.

Reszta warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów, 30 listopada 1885.

---

L. 57527. (8751 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, a mianowicie trzech rat półrocznych w kwotach 1350 złr., 1350 złr. i 1350 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 11 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Zygmunta Kazimierza dw. im. Dybowskiego wedle wykazu hip. l. 437 i 611 tutejszego sądu należących dóbr Kulawa i Lubella część I w powiecie Żółkiewskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 96475 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4900 złotych złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć, lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągów tabularnych to jest po dniu 22 października i 8 listopada 1885, rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany został.

Lwów, dnia 5 grudnia 1885.

---

L. 7926. (119 2—3)

W dniach 8 lutego, 8 marca i 5 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 59 w Dąbrówce położonej, według nh. l. 43 Wawrzyńca Mazurka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem wydobycia 13 rat po 6 złr i reszty kapitału 44 złr. 80 ct. w. a. z pn

Cena wywołania stanowi 350 zł. w. a.

Wadyum zaś 35 złr w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 7 grudnia 1885.

---

L. 13572. (20 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct. 45 zł. 50 ct i 590 zł. 96 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 183 w Hłuboczku wielkim położonej, Stefana Cupera własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 18 lutego, 18 marca, i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, d. 20 sierpnia 1885.

---

L. 23506. (133 2—3)

Dnia 19 stycznia 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 127 w Modryczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Kreidli Aberbach, przeciw Matwijowi i Annie małżonkom Barnom pto 168 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 330 zł. w. a.

Wadyum 33 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Wolski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, d. 16 paździer. 1885.

---

L. 23296 (135 2—3)

Dnia 19 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Matija Senubnyk w Bani kotowskiej l. k. 18/6 ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Hersza Chajesa, przeciw Matijowi Senubnyk pto 50 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 780 złr.

Wadyum 78 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwały sądowe doręczone być nie migły z jakiegokolwiekbądź powodu, ustanowiono kuratorem dr. adw. Wohllernera w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 października 1885.

---

L. 5873. (102 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 stycznia, 25 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 137 w Michnowcu Iwana Łesejki własnej, na rzecz Szmula Segel pto 50 zł. wa zpn

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 1 grudnia 1885.

---

L. 9360. (88 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi firmy Phöbus Schmelkes & Syn w kwocie 400 złr. zpn. przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach dnia 20 stycznia i 23 lutego 1886, zawsze o godz. 10 rano w biurze IV. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. k. 42 w Kołomyi Kasiela Senensieba własnej, a to tylko za lub powyżej ceny wywołania i szacunkowej 18.932 zł. 10 ct. aw.

Wadyum wynosi kwotę 1890 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzyciela Dawida Kostinera w Rumunii zamieszkałego jakoteż innych niezuanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Goldfarb.

C. k sąd obwodowy

Kołomyja, 26 listopada 1885.

---

L. 7334. (111 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski ogłasza niniejszem, iż w dniach 11 lutego, 11 marca i 15 kwietnia, 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaz w drodze licytacyi $^1/_6$ części sum 2050# czyli 11250 złr m. k. 7500 w. a. 450# czyli 2025 zł m. k. i 5196 zł. 5 ct. m. k. na realności pod l. k. 87 w Rzeszowie położonej w h. l 80 objętej zahipotekowanych które to części wedle pozycyi C. 8 i 15 na rzecz dłużnika Leiby Striżowera w stanie czynnym zaś na rzecz wierzyciela Samsona Kahanego wedle poz. C. 38 w stanie biernym tychże sum zaintabulowane z stały pod następującymi warunkami. I Jako cena wywołania ustanowioną zostaje nominalna wartość wierzytelności sprzedać się mających a mianowicie: jako cena wywołania $^1/_6$ części wierzytelności 2050# suma 1968 złr. 75 ct. w. a. $^1/_6$ części wierzytelności 7300 zł. w. a. kwota 5 0 zł. 30 ct. w.a. $^1/_6$ części wierzytelności 450# kwota 354 złr. $37^1/_2$ cnt. w. a. nareszcie $^1/_6$ części wierzytelności 5196 złr. 5 ct. m. k. kwota 909 złr. 38 ct. w. a. i sprzedaż tych wierzytelności jednej po drugiej nastąpi ato przy pierwszych 2 terminach tylko za cenę wywołania lub za wyższą przy trzecim zaś terminie za jaką kolwiek kwotę. 2 Wadyum wynosi $^1/_6$ części wierzytelności powyższych a więc kwoty 197 złr w. a. 51 złr w. a) 36 złr. i 91 złr. w. a. które to kwoty chęć kupna mający w gotówce lub w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w zapisach długu państwa lub obligacyach indemnizacyjnych wedle kursu także w książeczkach kasy oszczędności przed licytacyą do rąk komisarza sądowego złożyć winien.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rzeszów, dnia 3 grudnia 1885.

---

L 4426. (36 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu sprzeda $^1/_7$ część realności l. wyk. 24 w Stadle Tomasza Chochorowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Józefa Chochorowskiego w kwocie 200 zł. wa. na terminie w dniu 3 lutego 1886 o 10 rano poniżej ceny szacunkowej w kwocie 642 zł. 85 ct.

Stary Sącz, 9 lipca 1885.

---

L. 11853. (19 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 292 zł. 16 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 159 w Ihrowicy położonej, spadkobierców śp. Pawła Biłousa własnej odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 18 lutego 1886 o godz. 10 rano, na którym realność ta za cenę wywołania 3000 zł. lub wyżej tejże, a także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 31 lipca 1885.

---

Zl. 28793. (8266 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der der österr. ung. Banckfiliale in Czernowitz zustehenden Forderung per 2.400 fl. ö. W. s. n. G. die neuerliche executive öffentliche Feilbietung der der schuldnerischen Conc. Massa des Israel Trebicz gehörigen in der Einlage Nr. 2099 des Czernowitzer Grundbuches eingetragenen Grundbuchskörpers bewilligt worden ist, und diese Feilbietung an einem einzigen Termine nämlich am 8. Februar 1886 unter nachstehenden erleichternden Bedingnißen abgehalten werde.

1. Der Feilzubietende Grundbuchskörpers wird bei diesem einzigen Feilbietungstermine auch unter dem Schätzungswerthe von 112.585 fl. 92 kr. ö. W. mit welchem der Ausruf beginnt, um was immer für einen Preis an dem Meistbietenden hintangegeben

2. Jeder Kauflustige ist gehalten, vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 11.300 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingniße und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung, auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger insbesondere die unbekannten Ortes sich aufhaltenden Gläubiger, sowie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid oder ein der nachfolgenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt wurden sollte, beziehungsweise welche erst nach dem 28. Juni 1884 an die Gewähr der feilzubietenden Realität gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Adv Dr. Strzelbicki mit Substituirung des Adv. Dr. Tabora mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 14. November 1885.

---

L. 7943. (100 3—3)

C. k sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 886, każdym razen o godzinie 1 przed południem, odbędzie się w sadzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k 220 w Kalnikowie położonej, a Hance Tarap ckiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Bolesława Orzechowicza w kwocie 24 złr. 74 ct. w. a. z pn., z tem dołożeniem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach, tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 372 zł a wadyum 37 złr. 20 ct. w. a.

Protokoł zastawniczego opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, d. 7 października 1885.

---

L 5737. (96 3 3)

W dniach 15 stycznia, 19 lutego i 19 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 87 i 86 w Bohorodczanach położonej do dłużników Oleksy i Mikołaja Jaworskich należącej w tut c. k. sądzie na rzecz Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct. aw. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. wa., a wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 30 października 1885.

---

L 13351. (8597 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 11 marca 1886 za jakąkolwiekbądź cenę nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności według wyk. hip. 346 gminy katastralnej Zołczów Michała Piotrowskiego własnej, na rzecz Wigdora Schleichera pto 246 zł.

Cena wywołania 1545, Wadyum 75 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Hilarego Sawczyńskiego z Rohatyna.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 5 grudnia 1885.

L. 8914. (26 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Bannera w kwocie 182 złr. 36 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 lutego, 10 marca i 8 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności pod l. k. 272 w Rozdole wykazem hipotecznym 779 objętej, Kościa Szamoty własnej, że na pierwszych dwóch terminach sprzedaż powyżej ceny wywołania 450 złr. lub za takową, przy trzecim zaś terminie także poniżej takowej nastąpić może, jako wadyum kwota 45 złr. złożoną być ma i dla wszystkich, którzyby po dniu 10 października 1885 prawa rzeczowe na realności na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące doręczone być nie mogły ustanowiono Antoniego Stasinę w Rozdole kuratorem.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w sądzie przejrzeć wolno

Mikołajów, 28 listopada 1885.

L. 5756. (8607 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzesowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Karola Lipki, przeciwko Abemu Rostowi pto. 1550 złr. z pn., odbędzie się w dniach 5 lutego 1886 i 30 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu tut. sąd. publiczna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 60 w Rzeszowie położonej, lwh. 55 gmi y kat. Rzeszów objętej, w ślad karty B. poz. 9 Abego Rosta, a obecnie w ślad karty B. poz. 10 Wolfa i Feigi Fröbl chów własnej, pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 4309 zł 18 ct.

2. Wadyum wy osi 10 rc. ceny wywołania, a należy je złożyć do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi

3. Gdyby na pierwszym lub drugim terminie cena wywołania w kwocie 4309 zł. 18 ct. uzyskana nie została, w tedy wy znaczonym zostanie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 kwietnia 1886 z tem dołożeniem, że niestawający na terminie tym wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów przystępujący uważani być mogą.

Resztę warunków przejrzeć można w sut. sąd. registraturze.

Rzeszów. dnia 26 listopada 1885.

K. 6745. (8520 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 18 lutego 1886 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 rep 35 w Moczeradach położonej, a Iwana Plekana własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania w wynosi kwotę 400 złr. a Zakład 20 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania w raz z warunkami licytacyjnemi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, d. 7 października 1885.

L. 16170. (8719 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciw Janowi Jakubowi dw. im Duy, Michałowi Tomczykowi, Janowi Kurganowi i Józefowi Nowakowi właścicielom dóbr Perepałki i Zofii z Suchodolskich Ujejskiej właścicielce dóbr Las Humniska o 4719 złr. 96 ct. i 4811 złr. 44 ct. z pn. oznajmia, że wskutek rekwizycyi lwowskiego c. k. sądu krajowego z 17 paździer. 1885 l. 48945, rozpisuje przymusową publiczną w zabudowaniu sądu przeprowadzić się mającą sprzedaż majętności Perepałki, podług Dom. 435 pag. 179 n. 25 haer. Jana Jakóba dw. im. Duy, Michała Tomczyka, Jana Kurgana i Józefa Nowaka własnej, tudzież majętności Las Humniska, wedle Dom. 144 pag. 220 n. 27 haer. Zofii z Suchodolskich Ujejskiej własnej, w dwóch terminach t. j. 4 lutego i 8 marca 1886, każdym razem o 10 rano, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzielaniu pożyczki przyjęta w sumie 20784 złr.

Przy tych terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2. Wadyum wynosi 2078 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Gdyby dobra te przy tych terminach, przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 8 marca 1886 o godzinie 3 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na termin wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydaniu wyciągu hipotecznego tych dóbr do tabuli krajowej weszli przez kuratora dr. Szydłowskiego z substytucyą dr. Buczyńskiego.

Stanisławów, 28 listopada 1885.

L. 17910. (52 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Friesnera w kwocie 15 złr. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjny sprzedaż połowy realności pod l. k. 27 w Przałkowcach położonej, dłużniczki Katarzyny Pomajdy własnej wykazem hip. l. 66 i 68 objętej, w dniu 3 lutego, w dniu 10 marca i w dniu 14 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 122 złr. 50 ct. wyprowadzona.

Zakład wynosi 25 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania rzec onej realności i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd miej. del. powiatowy.

Przemyśl, 13 listopada 1885.

L. 3267. (80 3—3)

W dniach 4 lutego i 11 marca 1886, o godzinie 10 rano przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 54 w Wampierzowie położonej dłużników solidarnych Macieja i Anny Bałów własnej.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl. d. 28 października 1885

L. 6773. (68 3—3)

Dnia 9 lutego, 9 marca i 16 kwietnia 1886, o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 35 ks. gr. gminy Zawada uszewska objętej, Karola Góraka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia 23 rat po 15 złr. i reszty kapitału 66 złr. 87 ct.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 16 kwietnia 1886 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 21 września 1885.

L. 4905. (66 3—3)

Dnia 9 lutego, 9 marca i 16 kwietnia 1886 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 51 księgi gruntowej gminy Przyborów objętej, Jana Bolka własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego celem za spokojenia sumy 400 złr.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 75 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 16 kwietnia 1886 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 30 sierpnia 1885.

L. 2478. (8702 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Założcach zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 157 złr. 77 ct. w. a. z pn., obędzie się na dniu 12 lutego, na dniu 19 marca i na dniu 7 maja 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, licytacya realności pod l. sp. 39 w Seretcu położonej, Alfreda i Maryanny Kamińskich, tudzież nieobjętej masy spadkowej Jędrzeja Wolańskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że realność ta tylko na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1450 złr. w. a.

Wadyum wynosi 145 złr. w. a.

O tem zawiadamia się strony do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby uzyskali prawo zastawu na sprzedać się mającej realności a którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego z Załoziec i przez edykta.

Założce, dnia 15 marca 1885.

L. 7845. (101 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Józefowi Barszczewskiemu o zapłacenie dziewięciu rat pożyczkowych po 6 złr. 50 ct. i reszty kapitału 90 zł. 35 ct. i bezprocentowej pożyczki 4 złr. 93 ct. z pn., odbędzie się dnia 12 stycznia, dnia 12 lutego i dnia 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wyk. hip. l. 108 księgi gruntowej dla gminy Kijowiec egzekuta własnej, na których dwóch pierwszych terminach posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej 200 złr., na trzecim terminie zaś też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 12 marca 1886, o godzinie 9 przed południem, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Wadyum wynosi 20 złr.

Warunki licytacyjne w sądowej registurze przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 5 marca 1885, to jest po wystawieniu wyciągu z księgi gruntowej nabyli prawo rzeczowe na sprzedać się mającej posiadłości lub którymby z jakichkolwiekbądź przyczyn uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem pana Błonarowicza, c. k. notaryusza w Mikołajowie.

Mikołajów, 10 października 1885.

L. 5077. (8317 3—3)

W dniu 12 lutego 1886 o godzinie 9 z rana przymusowo sprzedane będą: połowa realności pod nr. kons. 107 w Rakszawie położona liczb wykazu hipotecznego 831 Jana Dziaka własna tudzież realność pod 1 kons. 497 w Rakszawie liczba wykazu hipotecznego 887 Marcina Deca własna, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 188 zł. 80 ct.

Cena szacunkowa wynosi 295 zł. i 545 zł., wadyum pięć procent tylko kwot.

Akt oszacowania (wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Łańcut, 25 lipca 1885.

L. 6875. (8314 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha od Jędrzeja i Maryi Utrysków w kwocie 117 złr. i 105 złr. wa. się należącej, odbędzie się licytacya realności pod l. kons. 21/54 w Komarnie wykazem hip. księgi gruntowej gminy Komarna objętej na trzech terminach dnia 10 lutego, 10 marca i 14 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 14 kwietnia 1886 tamże.

Cena wywołania w kwocie 400 złr. wa, wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Luszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 2 września 1885.

L 14797. (8667 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jadwigi z hr. Zborowskich Płockiej jako prawonabywczyni Maryi Schönfeldowej prawomocnym wyrokiem z dnia 18 listopada 1880 l. 13035 w sumie 15000 złr. wa. z przynależytościami, ponownie rozpisaną zostaje dozwolona już poprzednio sprzedaż egzekucyjna $^2/_3$ części dóbr Krajowice, Wróblowa i Bryły w powiecie jasielskim położonych do dłużników Józefa Wiktora 2 im Nowotnego i Maryi Sydonii 2 im. z Nowotnych Seredyńskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 1 marca i 30 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 52.180 złr. 32 ct. wa poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5220 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 30 marca 1886 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, wedle których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Jaśle, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi Józef Adamiczek i Maurycy Kurz, następnie wierzyciele, którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 do hipoteki $^2/_3$ części dóbr Krajowice i Wróblowa lub po dniu 1 września 188[illegible] do hipoteki $^1/_3$ części dóbr Bryły weszli lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk poprzednio już ustanowionego kuratora adw. dr. Stojałowskiego.

Tarnów, dnia 19 listopada 1885.

L 4345. (8300 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, że stosownie do ogłoszonych już pod dniem 22 listopada 1885 l 8467 edyktów celem zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Walentemu Gliniakowi w kwocie 244 złr. 93 wa. zpn. odbędzie się w dniu 24 lutego 1886 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym sprzedaż realności pod l. k. 18 w Górzycach położonej lwh. 28 objętej Walentego Gliniaka własnej.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 15 sierpnia 1885.

L. 4408 (8645 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 75 zł. 41 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l k. 28 subr. 68 w Iwli dłużników Franciszka Muchy, Tekli Fornal i Jana Muchy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej 11 lutego, 11 marca i 8 kwietnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł., zakład 30 złr. wal. austr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 11 października 1885.

L 6352. (56 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 285 zł. 35 ct. a. w. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej Pawła Bąka własnej, w Czarnuszowicach pod l. kons. 51 położonej w dniach 3 lutego, 9 marca i 13 kwietnia 1886, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 500 zł., poręczne 50 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 1 listopada 1885.

L. 4488. (8648 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 233 zł. 67 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 160 subr. 110 w Rogaczach spadkobierców Wojciecha Uljasza, Wacława, Franciszka i Marcelego Uljaszów tudzież Elżbiety Klarowej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 11 lutego, 11 marca i 8 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł., zakład 70 złr. wal. austr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 28 września 1885.

L. 11610. (8596 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 lutego 1886, za jakąkolwiekbądź cenę także i poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 392 w Rohatynie według dom. Tom IV. pag. 148 n. 2 haer. dłużników Tomasza Sodomy i Katarzyny Sodomy własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie pto 599 zł. 96 ct. zpn.

Cena wywołania 3700 zł., wadyum 185 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 30 listopada 1885.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 15643 (8639 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Tarnopolskiej kasy oszczędności z 17 stycznia 1884 n. 6159 aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym się zgłosił i posiadaniem tejże się wykazał, w przeciwnym razie bowiem takowa za nieważną uznaną zostanie.

Tarnopol, 31 października 1885.

L. 10724 (8679 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ilka Zygmunta że na dniu 15 października 1885 l. 10724 wytoczył przeciw niemu Dyonizy Kirtak pozew o 100 zł. a. w. a termin do rozprawy wyznaczono na dzień 29 stycznia 1886 o godzinie 9 rano ustanawiając dlań kuratorem p. adw. dr Neumana w Gorlicach.

Wzywa się więc Ilka Zygmunta, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą się porozumiał lub sobie innego obrał innaczej z tymże zastępcą proces przeprowadzonym będzie.

C. k sąd powiatowy

Gorlice, dnia 22 października 1885.

L. 2594. (90 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego dla I kadencyi sądów przysięgłych na rok 1886 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 15 lutego 1886 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radcę wyższego sądu krajowego Huberta Freybergera tudzież, c. k. radców sądu krajowego Wiktora Nennel, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth, Władysława Przybylskiego.

Przemyśl, dnia 1go stycznia 1886.

Bl. 5433. (114)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Einzeln-Firmen die Löschung der am 2. December 1867 eingetragenen Firma: Ig. Schermausky sammt der Anmerkung, daß die Hauptniederlassung dieser Firma in Biala besteht, und daß Herr Ignatz Schermansky Glaser- Glas- Porcelan- und Steingutwaarenhändler in Biala, Inhaber dieser Firma ist, in Folge Ablebens des Inhabers und Auflassung des Geschäftes.

Wadowice, am 28. November 1885.

L. 49156. (8752 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 18 czerwca 1885 do licz. 29881 wniosła firma Marschner, Dittrich przeciw Antoniemu So[illegible] pto 60 złr. w. a. z pn prośbę o [illegible]enie licytacyi ruchomości dłużnika, [illegible]s. uchwałą z 4 lipca 1885 licz. [illegible]ną została.

G[illegible] miejsce pobytu wierzyciela zastawniczego [illegible] Guttmanna nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Goldberg kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Bund mianowany i kuratorowi ts. uchwała z 4 lipca 1885 l. 29881 dla S Guttmanna przeznaczona doręczoną.

Wzywa się zatem S. Guttmanna, aby ustanowionego kuratora poinformował, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej że zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 17 października 1885.

L. 15770 (8768)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Witold Zawadzki“ dla wypasu bydła przy gorzelni w Orzechowcu.

Tarnopol 31 października 1885.

L. 15189 (8583 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieobecnego Jakóba czyli Jankla Wohlgeschaffena, że dla niego z powodu niewiadomości jego miejsca pobytu celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 6 grudnia 1884 l. 16027 ustanowiony został kuratorem dr. Michał Fischler z substytucyą dra Buczyńskiego.

Wzywa się zatem Jakóba czyli Jankla Wohlgeschaffena, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze

Stanisławów, 28 listopada 1885.

L. 5043 (8742 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Floryana, Gertrudę, Anastazyę, Bazylego i Wawrzyńca Orańskich, względnie niewiadomych ich spadkobierców lub innych prawonabywców, że przeciwko nim wnieśli pozew spadkobiercy śp. Wincencyi Śmiałowskiej o uznanie wierzytelnoci w kwocie 733 złot. pol. 19 groszy zpn. oraz zaintabulowanego dla niej w stanie biernym części dóbr Radocza Scheda I. prawa zastawu za wygasłe i o ekstabulacyę tegoż prawa, wskutek czego dla nich kuratorem adw. dr. Marka w Wadowicach z substytucyą adw. dr. Daniela ustanowiono i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy zakreślono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.

Wadowice, 21 listopada 1885.

L 55349 (14 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Annę, Krynik z miejsca pobytu niewiadomą, że kuratorem dla niej adt. dr. Reiss ze zastępstwem pana adta dra Reicha do przeprowadzenia ekstrykacyi ceny kupna 401 złr. 49 ct. w a. w sprawie Estery Sprinzy dw. im. Schwarzwaldowej przeciw Józefowi Meisner o 1057 zł. 11 kr. w. a. zpn. ustanowiony został, że przeto jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 27080. (8736 1—3)

C, k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego ktoby się znajdował w posiadaniu kwitu depozytowego filii c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego w Krakowie z daty Kraków 30 czerwca 1884 na nazwisko Maryi Kulczykowskiej wydanego, poświadczającego złożenie kwoty 24000 rubli w 8 sztukach weksli po 3000 rubli, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zostanie o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu wyzwymieniony kwit na ponowne żądanie Maryi Kulczykowskiej za nieistniejący uznanym zostanie.

Kraków, 9 października 1885.

L. 18109. (8708 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem p. Sydonię Seredyńską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, iż z powodu wniesionej przeciwko niej w dniu 26 października 1884 do l. 16294 przez Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle skargi wekslowej o zapłatę 500 zł. zpn. wydano przeciw niej w dniu 29 października 1885 do l. 16294 nakaz zapłaty i takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Gałeckiemu z substytucyą adwokata dr Malawskiego doręczono.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1885.

L. 6934. (8749 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia w sprawie egzekucyjnej Jośla Hirscha cesyonaryusza spadkobierców ś. p. Matija Markowicza przeciw Maryi Picun i Iwanowi Picun pto 100 zł. w. a. zpn. dla ostatniego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Lewickiego gospodarza w Ilniku kuratorem i o tem nieobecnego z tem wezwaniem zawiadamia się, ażeby osobiście lub przez zastępcą do wiadomości tutejszego sądu podać się mającego zgłosił się, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 7 listopada 1885

L. 6447. (8764 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego przeciw Maryi Obmińskiej pto 398 złr., 75 ct. aw. etc. zpn. ogłasza niniejszem, iż ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Karola Obmińskiego kuratora w osobie adw. dr. Madejskiego z substytucyą adw. dr. Holzera wzywając go, aby albo sam miejsce swego pobytu sądowi doniósł, albo też co do zastępstwa z ustanowionym kuratorem się porozumiał, gdyż w przeciwnym razie zgubne skutki swojej nieobecności sam ponieść będzie musiał.

Brzeżany, dnia 18 grudnia 1885.

L. 6686. (8724 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome: Maryannę Zielińską, Józefę Kwapiszową i Juliannę Saraminą. iż przeciwko nim, tudzież Marcinowi Otałędze w Mielcu wniósł do tegoz sądu Mieczysław Szymberski pod dniem 29 sierpnia 1885 l. 6686 skargę o zniesienie wspólnej własności realności l. kat. 132/232 w Mielcu, na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 9 lutego 1886 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono. Wzywa się zatem Maryannę Zielińską, Jęzefę Kwapiszową i Juliannę Saraminą, aby ustanowionemu dla nich w tym sporze kuratorowi Antoniemu Fibichowi notaryuszowi w Mielcu, potrzebną informacyę udzieliły lub sobie innego obrońcę obrały, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania tego wynikłe skutki, same sobie przypisać będą winne.

Mielec, 5 października 1885.

L. 11479. (8670 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy oznajmia, iż w sprawie egzekucyjnej Betti Klein przeciw Józefie Gessing pto 50 zł. zpn. na żądanie Jetti Klein zam. Moldauer cesyonaryuszki pierwszej, ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu Józefy Gessing kuratorem ad actum adw. dr. Buczyńskiego i wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Józefę Gessing, by porozumiała się z ustanowionym kuratorem albo też innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawiła, ileże w razie przeciwnym sama sobie skutki zaniedbania przypisać winną będzie.

Stanisławów, 16 października 1885.

L. 9271. (8680 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Wojciecha Hałgasa, że Józef Hałgas i spóln. wnieśli przeciw niemu pozew de praes 10 kwietnia 1885 l. 3804 o własność i posiadanie realności l wyk 144 w Kobylance lub zapłacenie 400 zł. który do wniesienia obrony na dzień 22 stycznia 1886 zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem dotąd nie jest, przeto na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Neumana w Gorlicach. Wzywa się przeto pozwanego, aby kuratorowi potrzebne środki obronne dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zeniedbania sam sobie przypisac będzie musiał.

C k sąd powiatowy

Gorlice, dnia 4 grudnia 1885.

L. 9062. (8642 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w roku 1886 ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowych tudzież do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopismach „Gazeta Lwowska“, „Gazeta Wiedeńska“ i „Przegląd administracyjny i sądowy“.

Złoczów, 21 grndnia 1885.

L 10580. (8674 1—3)

C. k sąd powiatowy wzywa posiadacza kwitu, wystawionego przez c. k. urząd podatkowy w Jaśle dnia 30 maja 1884 do art. 124, potwierdzającego odbiór obligacyi długu państwa renty papierowej z 13 kuponami i talonem nr. 7927, tudzież gotówki 45 zł. w. a., aby takowy w przeciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu tutaj okazał, ileże po upływie tego czasu kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a wydawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązanym.

Jasło, 26 listopada 1885.

(169 1—3)

Pp. ddr. Antoni Dzięgdzielewicz i Henryk Szydłowski wpisani zostali z dniem 2go stycznia 1886 do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Lwów, dnia 2 stycznia 1886.

# Upadłości.

L. 123 (107 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Beera Rosenzweiga w Jaśle zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 n. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Józef Głuszkiewicz c. k. sędzia powiatowy w Jaśle, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Abdon Bieńczewski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 9 lutego 1886 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konku sowego na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający cho ciażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 5 kwietnia 1886 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 21 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podac. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postęprwania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

W Tarnowie, dnia 5 stycznia 1886.

L. 18690. (155 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Schwager kupca nieprotokołowanego w Husiatynie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdywał a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konk. ustanawia się p. c. k. sędziego pow. Bośniackiego w Husiatynie a tymczasowym zarządca masy p. Wolfa Badiana kupca w Husiatynie. Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 20 stycznia 1886 przed komisarzem konk. wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 15 marca 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili a to na terminie na dzień 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawc na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają,

Wierzyciele, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, 29 grudnia 1885.

# Konkursa.

L. 8313. (152 1—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada większego kancelaryjnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25procent umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową ewentualnie posada pomocnika woźnego przy tymże sądzie z roczną płacą 300 złr. i dodatkiem aktywalnym 25prc.

Podania o te posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 13 stycznia 1886 do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 3 stycznia 1886.

L. 253. (104 3—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Suchostawie w powiecie Husiatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z płacą 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tyg doi w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 stycznia 1885.

L. 36 (120 3—3)

Sąd powiatowy w Manowie poszukuje dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem za miesięczną płacą 20 zł.

dnia 3 stycznia 1886.

## Doniesienia prywatne.

---

L. 1274 (63 3—3)

# Konkurs.

W skutek uchwały Rady gminnej z dnia 28 grudnia 1885, rozpisuje się niniejszym konkurs w celu obsadzenia prowizorycznej posady inspektora policyi przy urzędzie miejskim staregomiasta z płacą roczną 300 zł w. a. z terminem do 15 lutego 1886 r.

Ubiegający się o tę posadę powinien w terminie ustanowionym, wnieść do urzędu gminy staremiasto podanie swoje, gdzie wykazać należy świadectwami uzdolnienia zawodowe i zalety, jakie od urzędnika wymagane bywają, mianowicie aby kandydat posiadał obywatelstwo austryjackie, nie był starszym nad 35 lat, był dobrych obyczajów i zdrowia silnego, władał językiem polskim ruskim i niemieckim w słowie i piśmie, nareszcie aby posiadał wykształcenie odpowiednie i znajomość ustną i sposób postępowania w urzędowaniu autonomicznym.

Magistrat Staremiasto
31 grudnia 1885.

# KAZIMIERZ LEWICKI

**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI**

porcelany, szkła i towarów mieszanych

**we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.**

**Założony w roku 1845**

---

poleca:

**Lampki** z mosiężnemi łańcuszkami i haczykiem przed św. obrazy,

**1 sztuka od 1 zł., 1 50 ct., 2 zł., 4 zł., 5 zł.**

oraz do tychże LAMPEK **gnotki woskowe,** 1 pudełeczko 20 ct. zwykłe gnotki 1 pudełeczko 6 centów.

---

## Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

**Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7.** (4 15—?)

---

Dra. Jasińskiego

**„OBRAZKI“**

„ze świata chorób“

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł. Próbka treści: O „kaszlu“ oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych“, o „żętycy“, o homeopatyi „Mattejego“, o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi“ i t. d. (106 34—?)

---

Ekstrakt

zaszczytnie znanego

## Olejku do usz

wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia pochodzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach kłucie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.,** w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** 12933 8378 6—12

---

Uwaga! Uwaga! Uwaga!

**Wydanie dzieł**

## Adama Mickiewicza

(prawne) z pomiędzy wszystkich dotychczasowych najkompletniejsze, najpoprawniejsze i najtańsze

**4 tomy 2 zł. 50 ct.** i 20 ct. na ofrankowanie papier i druk piękny, czcionki wielkie, garmond.

**Adres: Adam Kaczurba**

ul. Majera l. 17. we Lwowie.

(8757 3—3)

---

!Pod gwarancyą skutku i nieszkodliwości!

## BERHARDYNA

najnowszy francuzki środek 8504 4-10

**przeciw siwiźnie**

składający się z pomady i likieru

Cena 2 zł. skład w aptece Ruckera we Lwowie.

---

**Słabość męzką**

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana:

Dra. Retau'a

**Ochrona własna**

Cena wydania polskiego: 1 złr.

Cena wydania niemieckiego: 2 złr.

Tysiące znalazło w niej objaśnienia swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości; otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.)

[148 1—12]

---

## Jan Ważny

**we Lwowie**

poleca P. T. publiczności swoją obficie w wina austryackie (oryginalnych flaszkach zaopatrzoną piwnicę z firmy Moritza Schreibera, właściciela winnic w Badenie pod Wiedniem po najprzystępniejszych cenach:

| | | zł. | ct. |
|---|---|---|---|
| 1 fl. | Pfaffstätter (stołowe wino doskonałe) | — | 75 |
| 1/2 „ | „ „ „ „ | — | 45 |
| 1 „ | Gumpoldskirchner | — | 75 |
| 1/2 „ | „ | — | 45 |
| 1 „ | Vöslauer biały stołowy | — | 75 |
| 1/2 „ | „ „ | — | 45 |
| 1 „ | „ Ausstich biały | — | 85 |
| 1/2 „ | „ „ „ | — | 50 |
| 1 „ | „ „ czerwony | — | 85 |
| 1/2 „ | „ „ „ | — | 50 |
| 1 „ | Badener Berg Eigenbau biały wyśmien. | 1 | — |
| 1/2 „ | „ „ „ „ „ | — | 55 |
| 1 „ | „ „ „ czerwony „ | 1 | — |
| 1/2 „ | „ „ „ „ „ | — | 55 |
| 1 „ | Schreiber Gabinet biały z roku 1868 | 1 | 40 |
| 1/2 „ | „ „ „ „ „ | — | 75 |
| 1 „ | „ „ czerwony „ „ | 1 | 40 |
| 1/2 „ | „ „ „ „ „ | — | 75 |
| 1 „ | Badener Berg Steinwein bardzo wyśm. | 1 | 40 |
| 1/2 „ | „ „ „ „ „ | — | 75 |

jakoteż wina beczkowe stołowe i lepsze z tejże firmy na miarę po najtańszych cenach.

Poleca oraz swój od dawna znany handel korzenny i delikatesów, win węgierskich, francuskich, hiszpańkich i innych austryackich i pokój do śniadań i kuchnię domową.

Poleca się pamięci z poważaniem

JAN WAŻNY

8285 przy ul. Czarnieckiego l. 2.

---

## Szematyzm

**Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem**

**na rok**

**1886**

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.,** z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

**Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

---

## Konkurencya

**przeciw matactwu w wyrobach der na konie!**

**Istniejąca już od lat 87**

8397 4—6

c. k. kraj. uprzyw.

FABRYKA KOCÓW I DER

**przedt. Lichtenauera wdo. i synów**

rozsyła przez swój skład wiedeński

## DERY na KONIE

**190 ctm. długie, 130 ctm. szerokie** wyrób nie do zniszczenia, na ciemnem tle o jasnych brzegach od sztuki



**1 zł. 60 ct.**

wraz z opakowaniem.

**Odbiorcom najmniej 10 sztuk 1 sztuka gratis lub** opust **10 procent od ceny**

Przez fabrykacyę w wielkich ilościach i nadzwyczaj wielki odbyt, jesteśmy w stanie **powyższe dery na konie w tak niezwykłej wielkości i w tak doskonałym gatunku sprzedawać po tak niezwykle niskich cenach.** Setki pism dziękczynnych znachodzą się u nas do przejrzenia.

Przesyłka za pobraniem. Towar niekonweniujący przyjmuje napowrót bez przeszkody.

**Na adres prosimy dokładnie zważać**

Pferde-Decken-Fabriks-Haupt-Niederlage, Wien., I., Rothenthurmstrasse 14

**Przestroga!**

**Przestrzegamy każdego przed zakupnem towarów od firm które się obawiają podpisywać publicznie swe nazwisko i nasze anonsy bezprawnie naśladują.**

***!!Ostrożność pożądaną!!***

---

**NAJLEPSZĄ**

## Bibułką na papierosy

JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

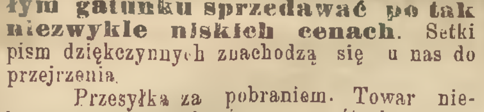
# LE HOUBLON

wyrobu francuskiego

firmy **CAWLEY & HENRY** w **Paryżu**

**Przed naśladowaniem ostrzega się!**

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.




FAC-SIMILE DE L'ÉTIQUETTE 17, rue Béranger, à PARIS

---

## Röslera

## woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

**R Tüchler aptekarz,**

(W Röslera synowiec, następca)

**we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.**

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Wareżu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański, w Wareżu B. Krzywobłocki, apt. [4532 28—?]

---

**SKŁAD FABRYCZNY**

**farb, lakierów, pokostów, produktów chemicznych**

**oraz**

**handel materyałów**

# HÜBNER I HANKE

**we LWOWIE**

**poleca**

## na sezon zimowy i do polowania:

**Elastyczne wałeczki** do zaopatrywania okien i drzwi, najlepszy i najtańszy środek do ochronienia się od przeciągu,

***Gips, Kit do okien,***

**Śrót, lotki, kule i kapsle,**

**Uniwersalne smarowidło** nieprzemakalne do butów,

**Smarowidło** podeszwochronne,

***Koriosot,*** kauczukowe nieprzemakalne połyskujące smarowidło na skóry,

**Czernidło** (szwarc) do butów,
**Apreturę** do konserwowania skóry,
**Lakier** do bucików, czarny, złoty, mieniący się,
**Tran** rybi do skór,
**Tłuszcz** do broni,
**Podeszwy** korkowe, konopne i filcowe.

***Sukna Łańcuckie i Bundy do podróży*** wyrób krajowy z **Dóbr Jego Ekse. Alfreda Potockiego** i t. d.

**Do użycia domowego:**

**Lakier** politurowy i do zapuszczania podłóg,
**Masę** woskową do zapuszczania podłóg,
**Wosk** w cegiełkach i naturalny do nacierania podłogi,
**Szczotki** do froterowania podłogi, do zamiatania, ręczne zmiataczki, do butów, sukien, szkieł lampowych, kobierców, włosów, zębów, ryżowe do mycia podłogi i naczyń kuchennych,
**Trzepaczki** piórowe, włosiane i trzcinowe do dywanów,
**Rogóżki** żelazne, słomiane, konopiane, z łyczka kokosowego i manila, szczotki do przedpokoju,
**Miotełki** ryżowe do czyszczenia sukien i dywanów,
**Skórki** irchowe do mycia powozów, mebli, obrazów, okien, luster, szkła, porcelany, naczyń metalowych i instrumentów,
**Pomadę** i proszek do czyszczenia wszelkich metali,
**Szmirgel** w proszku i papier szmirglowy do czyszczenia noży,
**Czernidło** do czyszczenia kuchni i pieców żelaznych,
**Benzynę** do wywabiania plam i prania rękawiczek,
**Gąbki** do mycia, każdej wielkości.
**Mydło** i soda do prania, mydełka i perfumerye,
**Krochmal** pszenny, ryżowy, i brylantowy,
**Gumę** arabską i boraks,
**Farbki** do bielizny, korzeń mydlany i „Quillaja“,
**Farby** do farbowania materyj i jedwabiów,
**Lampy** nocne szklane, blaszane i metalowe z obrazkami na mleczno-białem szkle,
**Lampy** nocne z naczyniami do zagotowania mleka i t. d.,
**Oliwa** do maszyn do szycia i do różnych delikatnych maszyn itd.,
**Wagi** kuchenne,

**Koneweczki** na nafty,
**Przyrząd** do oszczędzania świec,
**Latarki** ręczne,
**Maszynki** do robienia masła, którą można za 5 minut świeże masło zrobić.

**Przyrządy do malowania i rysowania:**

**Farby** tuszowe, akwarelowe w guziczkach i laseczkach,
**Farby** akwarelowe w tubkach i muszelkach,
**Farby** do malowania porcelany,
**Farby** olejne w tubkach, do robót artystycznych,
**Środki** do retuszowania,
**Oleje** i werniksy do robót artystycznych,
**Płótno** malarskie, stalugi, pendzle, palety i wszelkie inne przybory do malowania i rysowania.

**Przyrządy piwniczne:**

Szpunty i czopy do beczek,
Korki do butelek,
Kapsle do butelek,
Masa do lakowania butelek,
Maszyny do korkowania butelek,
Maszyny do korkowania beczek,
Korkociągi,
Maszyny do mycia flaszek,
Pipy do beczek i t. d.

**Artykuły gumowe techniczne:**

Węże gumowe bez i z zakładkami,
Węże spiralne wszelkie szerokości i długości,
Węże gumowe do gazu,
Węże spiralne ssące,
Węże gumowe do ściągania wina,
Węże gumowe z wytrzymałością,
Patentowane węże do ściągania wina i piwa,
Płyty gumowe,
Płyty gumowe do spajania rur,
Pierścienie gumowe i sznury,
Korki gumowe,
Wiaderka do gaszenia ognia itd.

**Chirurgiczne:**

Lejki Hegara, z kauczuku, blachy, z drzewa z podwójnemi kaukami,
Kauki do nosa,
Sęregi cynowe i kauczukowe,
Rozpylacze,
Bougies Sondy woskowe i gumowe,
Katetry, Wstrzykawki do ran,
Wstrzykiwacze do injekcji i do uszów,
Wstrzykawki szklane,
Obrączki na nagniotki,
Prześcieradła gumowe,
Napierśniki gumowe,
Odciągacze mleka gumowe i szklane,
Stawki dziecinne,
Garnitury do ssania z rurką szklaną,
Flaszki do ssania,
Woreczki gumowe na lód,
Poduszki gumowe do nadmuchywania,
Prezerwatywy francuskie,
Pończochy gumowe przeciw kurczom,
„Clysoirs“,
Klysopompy,
Suspensorya,

Papier gutaperchowy,
Piersi gumowe,
Opaski gumowe,
Szczoteczki do zębów,
Baloniki do proszku perskiego,
Szczotki do włosów,
Grzebienie,
Woreczki gumowe na gąbki.

**Potrzebne artykuły dla przedsiębiorstw industryjnych**

jako to: **browarów, gorzelń młynów, tartaków, odlewarń żelaza, rafineryi nafty** etc. dalej dla **folwarków,** etc.:

Smarowidło do osi żelaznych,
Oliwa do maszyn w najlepszym gatunku,
Oliwa do maszyn rossyjska, za jakość gwarantuje się,
Ter gazowy,
Cement, Gips,
Asfalt,
Antimerulion,
Pasy do maszyn i młocarń z najlepszych skór belgijskich we wszystkich szerokościach,
Pasy do maszyn gumowe,
Gurty do maszyn konopne i awełniane,
Rzemyki do szycia pasów,
Węże konopne,
Wiaderka do ognia,
Konopie, Kłaki,
Bawełna do czyszczenia maszyn,
Płyty i sznury asbestowe,
Tektury do spajania rur,
Kit do żelaza i Kit miniowy,
Śróby do kotłów,
Rury cynowe i ołowiane,
Ołów, Cynk,
Cyna angielska,
Kompozycya cyny,
Szlagloth i szuelloth,
Szmirgiel z Naksos,
„ na płutnie,
Papier szmirglowy i szklany,
Rury szklane [Wodoczszy,]
Wagi wodne (Wasserwaagen),
Taśmy miernicze,
Cyrkle pojedyncze,
Przybory do rysunków (Reisszeuge) i t. d. jakoteż dla szklarzy i handli szkła nasz obficie zaopatrzony skład w **dyamenty** do rznięcia szkła,

**Modele maszyn parowych**

opalane spirytusem do nauki dla pp. studentów, w cenie od zł. 2 50 do zł. 20 —, a mianowicie:

Locomobile stojące i leżące,
Motory,
Sikawki do ognia,
Młocarnie,
Tartaki,
Maszyny parowe,
Fontanny,
Lokomotywy,
Parowce,
„ śrubowe,
„ kołowe,
Karusele,
Warstaty mechaniczne,
Browarnicze urządzenia.
Omnibusy parowe i t. d.

## Wszystko po najtańszych cenach.

Cenniki specyalnie na żądanie gratis i franco.

Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przysłanie pewnej kwoty, któraby przynajmniej wystarczyła na opłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.

**Wszystkich gatunków farb, lakierów, pokostów etc. dostarczamy franco do każdej stacyi kolejowej na Bukowinie a oprócz tego, przy większym odbiorze robimy przystępniejsze ceny.**

7577

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabr... papieru Schlögln...